REDAKCJA
i ADMINISTRACJA:
Kraków, Rynek Główny 38
Telefony redakcji: 555-53; 585-18; — Telefon administracji 587-60: — wewn. 23
Sekretariat redakcji - czynny w godzinach 10—12, 16—18
Administracja czynna w godz od 9—16, w soboty od 9—15

Dziś 8 stron

Cena 3 zł

NAPRZÓD

ORGAN POLSKIEJ PARTII SOCJALISTYCZNEJ

Rok 56 | Kraków, 29 grudnia 1947 r. | Nr. 353

Bilans miesiąca:

316 krwawych ofiar

w Palestynie

JEROZOLIMA. — Palestyna była widownią nowej fali gwałtu i terroru tak ze strony arabskiej jak i żydowskiej.

Oddziały Hagany zaatakowały wioskę arabską Siluan, zabijając kilku mieszkańców. W Jerozolimie wybuchł groźny pożar, który został jednak opanowany przez brytyjską straż ogniową. Żydzi wysadzili w powietrze dwa sklepy w Haifie, należące do Arabów, a ponadto zniszczyli fabrykę lodu sztucznego w arabskiej dzielnicy w Jerozolimie.

W ostatnich 27 dniach w Palestynie utraciło życie 316 osób, w tym 11 Brytyjczyków.

Szpiegów i zdrajców dosięgła zasłużona kara

Kara śmierci dla dwóch przywódców podziemia

Wyrok w procesie KPOPP

WARSZAWA. — W sobotę, o godzinie 14 min. 15, Rejonowy Sąd Wojskowy w Warszawie ogłosił wyrok w procesie członków KPOPP.

Po częściowym zastosowaniu ustawy o amnestii Sąd wymierzył za wszystkie dokonane przestępstwa karę łączną. Oskarżonemu Kwiecińskiemu wymierzono karę dożywotniego więzienia, utraty praw honorowych i obywatelskich na zawsze i konfiskatę mienia, Marii Marynowskiej 12 lat więzienia i utratę praw na przeciąg lat 5, Włodzimierzowi Marszewskiemu karę śmierci, utratę praw na zawsze i konfiskatę majątku, Lipińskiemu karę śmierci, utratę praw na zawsze i konfiskatę mienia, Adamowi Obarskiemu 15 lat więzienia i utratę praw na przeciąg 5 lat, Halinie Sosnowskiej karę dożywotniego więzienia, utraty praw na zawsze i konfiskatę mienia, Stanisławowi Sędziakowi dożywotnie więzienie, [illegible] zawsze i konfiskatę mienia.

Kataklizm

śnieżny w N. Jorku

sparaliżował życie miasta - olbrzyma

NOWY JORK (PAP). — Zamieć śnieżna o sile nienotowanej od początku tego wieku nawiedziła Nowy Jork. Śnieg padał przez całą noc. Ulice miast w niektórych dzielnicach pokryły się warstwą śniegu 65 cm. grubości. Mimo wysiłków zarządu miejskiego śnieg nie został całkowicie uprzątnięty, tak że ruch pieszy i kołowy jest znacznie utrudniony.

Dwieście tysięcy robotników pracowało bez przerwy nad uprzątnięciem śniegu. Komunikacja miejska uległa całkowitemu sparaliżowaniu. Większość biur i przedsiębiorstw była nieczynna z powodu nieprzybycia pracowników do pracy.

Statki opuściły port nowojorski z 12-godzinnym opóźnieniem. Na ulicach miastach pojawiły się po raz pierwszy od 50 lat sanki.

Prowokacje antyradzieckie

Rząd marionetkowy w Persji pod patronatem anglosaskim

MOSKWA. — Specjalny korespondent dziennika „Prawda" donosi z Teheranu, że ostatni kryzys rządowy w Iranie spowodowany został przez wrogą politykę premiera Ghavama Es Sultaneh wobec Związku Radzieckiego. Polityka ta spowodowała rozłam nawet w szeregach t. zw. demokratycznej partii, której przewodniczącym był Ghavam Es Sultaneh.

Po upadku gabinetu Ghavama wybuchła ostra walka pomiędzy różnymi ugrupowaniami politycznymi, z udziałem kamaryli dworskiej, o kandydaturę na stanowisko premiera i o skład nowego rządu.

W wyniku zakulisowych konszachtów, oraz nacisku czynników angielsko - amerykańskich na wpływowe koła parlamentu irańskiego, szach powierzył utworzenie nowego rządu premierowi Hakimi, który jest ściśle związany z kołami brytyjsko-amerykańskimi.

Korespondent „Prawdy" stwierdza, że mianowanie Hakimi na stanowisko premiera wywołało poważne protesty szerokich kół społeczeństwa irańskiego, które dopatrują się w tym kroku próby podjęcia wrogiej polityki wobec ZSRR.

Dziennik irański „Iranema" stwierdza, że nominacja Hakimi robi wrażenie otwartej prowokacji antyradzieckiej.

Rokowania brytyjsko-radzieckie na dobrej drodze

MOSKWA — [illegible] brytyjską delegacją handlową a przedstawicielami radzieckiego ministerstwa handlu zagranicznego trwają w dalszym ciągu. W dniach 25 i 26 grudnia członkowie delegacji brytyjskiej spotkali się z przedstawicielami radzieckimi i omówili z nimi szereg zagadnień, dotyczących układu gospodarczego.

Konitza tymczasową siedzibą rządu ludowego

Szala zwycięstwa w Epirze przechyla się

na stronę powstańców

ATENY — Od chwili ogłoszenia faktu utworzenia rządu demokratycznego, ataki armii demokratycznej na całym terenie Grecji północnej i środkowej bardzo się wzmogły. — Głównym celem akcji wojsk demokratycznych są w dalszym ciągu miasta Epiru. Oddziały demokratyczne, podtrzymywane przez artylerię, starają się zająć to terytorium i przypuszczalnie chcą w Konitzy zainstalować nowy rząd.

Ofensywa jaka zaczęła się dnia 25 grudnia wzdłuż granicy grecko - albańskiej od Filatos na północny - zachód od Konitzy nie słabnie ani na chwilkę. Oddziały gen. Markosa, mając już od dłuższego czasu w ręku główny łańcuch górski Epiru — opanowały wszelkie arterie komunikacyjne i dzięki temu uniemożliwiają dostarczenie posiłków oblężonym.

Wybory w Czechosłowacji

w czerwcu

PRAGA Komitet Wykonawczy czechosłowackiej partii socjal - demokratycznej postanowił zaproponować Frontowi Narodowemu zorganizowanie powszechnych wyborów w Czechosłowacji na początek czerwca 1948 i już teraz ustalić dokładną datę wyborów.

Bogaty program sesji

Plan inwestycyjny na forum sejmowym

WARSZAWA — Najważniejszym punktem porządku dziennego obrad 32 plenarnego posiedzenia Sejmu Ustawodawczego, które rozpocznie się w dniu 29 bm., będzie sprawozdanie komisji skarbowo - budżetowej o projekcie ustawy skarbowej i preliminarzu budżetowym na okres od 1 stycznia do 31 grudnia 1948 r. — Sprawozdawcą generalnym w imieniu komisji będzie poseł A. Mitura (SL)

Na porządku dziennym znajduje się ponadto pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o prowizorium szczegółowego planu inwestycyjnego na 1 kwartał 1948 r. Jak można oczekiwać, Sejm po pierwszym czytaniu odeśle projekt ustawy do komisji planu gospodarczego, która prawdopodobnie zbierze się jeszcze w tym samym dniu tj. 29 bm, by po przedyskutowaniu zwrócić projekt ustawy na plenum Sejmu jeszcze przed Nowym Rokiem

Szczegółowy projekt planu inwestycyjnego na cały przyszły rok wejdzie na porządek obrad komisji planu gospodarczego w styczniu. Prace komisji nad planem inwestycyjnym przeciągną się prawdopodobnie cały miesiąc, po czym plenum Sejmu będzie mogło ustosunkować się do całości projektu planu.



Sieć kół Związku Niezależnej Młodzieży Socjalistycznej obejmuje wszystkie placówki akademickie w Polsce. Na zdjęciu min. tow. Osóbka - Morawski wbija gwóźdź pamiątkowy do drzewca sztandaru Środowiska Warszawskiego ZNMS.

Rewelacje „Nowoje Wremia"

Paryż akceptuje plan „Trizonii"

Zakulisowe intrygi Dullesa

MOSKWA. (PAP) — Nawiązując do planów przyłączenia francuskiej strefy okupacyjnej w Niemczech do „Bizonii". „Nowoje Wremia" pisze, że w czasie swego ostatniego pobytu w Paryżu doradca ministra Marshalla Dulles osiągnął całkowite porozumienie w tej sprawie z przedstawicielami francuskiej oligarchii finansowej. Wyjaśnił on im, że utworzenie „Trizonii" nie wyklucza otrzymania przez francuskich akcjonariuszy [illegible]stów niemieckich pewnej części zysków — pod warunkiem, że Francja przyłączy się do programu amerykańskiego i pomoże Stanom Zjednoczonym w utworzeniu trójprzymierza — USA, Wielka Brytania, Francja — w myśl instrukcji Waszyngtonu.

„Nowojorscy bankierzy wiedzą dobrze, pisze „Nowoje Wremia", jaką rolę odegrać mogą magnaci francuscy w odbudowie potencjału wojennego Zagłębia Ruhry i Niemiec. Współpraca między koncernami francuskimi i niemieckimi istniała zawsze bez względu na to, w czyich rękach znajdowała się Saara, Alzacja i Lotaryngia. Plany magnatów francuskich i niemieckich nie zależą od granic państwowych, lecz od interesów międzynarodowych karteli. Niemieccy i francuscy akcjonariusze tych karteli popierają wszystko, co przyczyniła się do wzmożenia koniunktury wojennej, wróżącej dla nich miliardowe dochody...

Likwidacja WiN-u w rzeszowskim

Terroryści winowscy otrzymali surowe kary

RZESZÓW. (PAP) — W ostatnim dniu rozprawy przeciwko kierownikom WiN z Krakowa prokurator w mowie swej, domagając się kary śmierci dla głównego oskarżonego Preidla i wysokich kar więzienia dla pozostałych oskarżonych, podkreślił dywersyjny charakter ich działalności, przy pomocy której usiłowali paraliżować polityczny i gospodarczy rozwój Polski Ludowej w okresie najcięższym dla budującego się państwa.

Po przemówieniach obrońców sąd ogłosił wyrok, skazujący głównego oskarżonego Preidla na karę śmierci, oskarżonego Rudnickiego na 15 lat więzienia, Gnalskiego na 15 lat, Ha[illegible] lat, Janiszewskiego na 5 lat, Jaworskiego na 4 lata i oskarżonego Kądziorę na 4 lata więzienia.

Marshall kierownikiem

tymczasowej pomocy

NOWY JORK. — Prezydent Truman mianował ministra Marshalla generalnym nadzorcą tymczasowego planu pomocy dla Włoch, Francji i Austrii.

Pomoc ta wynosi 522 milionów dolarów.

Pomoc dla Chin w wysokości 18 milionów dolarów będzie admi[illegible] ministerstwo [illegible]

Rząd musiał ustąpić

Zwycięstwo strajkujących

na Sycylii

RZYM. — Strajk powszechny proklamowany w szeregu miast na Sycylii, jak Trapani, Callanisetta i Agrigento, zakończył się całkowitym zwycięstwem robotników. W Callanisetta władze zgodziły się zadośćuczynić żądaniom związków zawodowych i wyasygnowały 578 milionów lirów na roboty publiczne, w Agrigento wyasygnowano na roboty publiczne 475 milionów lirów. W Trapani przyznano robotnikom znaczne dodatki [illegible]

Prezydent R. P.

na opłatku w zakładzie im. Ks. Boduena

WARSZAWA W pierwszym dniu Świąt Bożego Narodzenia Prezydent R. P. odwiedził zakład dla dzieci im. Ks. Boduena w Warszawie.

Po podzieleniu się z dziećmi opłatkiem, Prezydent Bierut wręczył małym wychowankom zakładu zabawki i słodycze. W dalszym ciągu swej wizyty ob. Prezydent zwiedził wszystkie oddziały zakładu oraz szkołę pielęgniarek, żywo interesując się warunkami życia dzieci.

Wigilia

w garnizonach wojskowych

Ze wszystkich większych ośrodków kraju donoszą o tradycyjnych wigiliach dla jednostek wojskowych, podczas których obdarowano świetlice żołnierskie bibliotekami i sprzętem.

Nowe banknoty

dla Bizonii

BERLIN (PAP) Dziennik „Neues Deutschland" donosi, że nowe amerykańskie banknoty dla zachodnich Niemiec zostały przywiezione do Hamburga. Ładunek banknotów został dostarczony pod silną eskortą, do banków w zachodnich Niemczech. „Neues Deutschland" podkreśla, że wiadomość ta potwierdza istnienie amerykańskich planów politycznego rozczłonkowania Niemiec.

Antyfaszystowski Zw. Młodzieży

we Włoszech

RZYM — We Włoszech powstał antyfaszystowski związek młodzieży do którego weszły następujące organizacje: front młodzieżowy, krajowy związek włoskich partyzantów, związek dziewcząt włoskich, federacja młodzieży z partyj socjalistycznej, komunistycznej i odłamu Saragata.

Związek antyfaszystowski opublikował apel, zwrócony do młodzieży całego kraju, wzywający do tworzenia lokalnych organizacji, których celem byłaby walka z faszyzmem w obronie pracy, pokoju i wolności.

Hindus

naczelnym dowódcą armii Hindustanu

NEW DELHI. — Agencja Reutera donosi, że z dniem 1 kwietnia 1948 r. naczelne dowództwo nad armią hinduską obejmie oficer, Hindus. Obecnym dowódcą jest brytyjski generał Lockhart.

Nacjonalizacja przedsiębiorstw w Bułgarii

SOFIA. — Parlament bułgarski rozważy w najbliższych dniach projekt ustawy nacjonalizacyjnej. Nacjonalizacja obejmie około 6 000 przedsiębiorstw ważniejszych gałęzi przemysłowych, przede wszystkim przemysłu węglowego i hutniczego.

Rzecznik rządu podkreślił, że przejęcie tych przedsiębiorstw przez państwo zapobiegło sabotażom i rabunkowej gospodarce prywatnych kapitalistów. Kapitał zagraniczny otrzyma za znacjonalizowaną własność odszkodowanie.

Likwidacja spuścizny politycznej po Mikołajczyku

Bliższą współpracę ze Str. Ludowym

zapowiada Naczelny Komitet Wykonawczy PSL

WARSZAWA (PAP). Dnia 20 grudnia br. odbyło się plenarne posiedzenie Naczelnego Komitetu Wykonawczego Polskiego Stronnictwa Ludowego pod przewodnictwem prezesa stronnictwa Józefa Nieckiego.

W obradach wzięli udział również: prezes Rady Naczelnej PSL, dr. Władysław Kiernik, przewodniczący Głównej Komisji Rewizyjnej PSL Jan Domański i sekretarz Rady Naczelnej Józef Gójski.

Referat o aktualnych problemach polityki zagranicznej wygłosił dr. Władysław Kiernik, zaś referat polityczny o sytuacji wewnętrznej wiceprezes NKW Czesław Wycech.

Po referatach wywiązała się wielogodzinna dyskusja, w której poruszono najistotniejsze sprawy, dotyczące międzynarodowej sytuacji politycznej, problemów polityki wewnętrznej i stanu organizacyjnego stronnictwa.

Mówcy stwierdzali, że w krótkim okresie od ostatniego zebrania Rady Naczelnej, która podjęła szereg podstawowych uchwał, ustalających nową linię polityczną stronnictwa, dokonano dużego wysiłku w kierunku reorganizacji ogniw terenowych PSL, w szczególności powołano do życia nowe zarządy wojewódzkie w 13 województwach oraz rozpoczęto intensywną pracę na szczeblu powiatowym, odbywając liczne zjazdy i konferencje. Podnoszono przede wszystkim, że podejmując likwidację ciężkiego spadku politycznego po byłym kierownictwie PSL, działacze stronnictwa spotykają się z pełnym zrozumieniem nowej drogi PSL w szeregach aktywnych działaczy chłopskich, z drugiej zaś strony z pozytywnym i życzliwym stosunkiem aktywów stronnictw demokratycznych, zwłaszcza partyj robotniczych i bratniego Stronnictwa Ludowego.

Naczelny Komitet Wykonawczy aprobował podjęte przez prezydium NKW kroki, zmierzające do nawiązania bliższej współpracy ze Stronnictwem Ludowym, w szczególności powołanie do życia wojewódzkich komisji porozumiewawczych obu stronnictw ludowych.

Naczelny Komitet Wykonawczy wezwał również jednocześnie wojewódzkie i powiatowe komisje weryfikacyjne do przyśpieszenia akcji weryfikacyjnej, tak aby była ona zakończona na dzień 31 marca 1948 r.

Sofulis odpowiada terrorem

PARYŻ (PAP) Agencja France Presse donosi z Aten, że po utworzeniu greckiego rządu demokratycznego, na rozkaz premiera Sofulisa dokonano licznych aresztowań wśród członków greckich partii demokratycznych. W samych Atenach aresztowano około 500 osób.

RZYM (PAP) Rozgłośnia greckiej armii demokratycznej donosi, że wojska gen. Markosa rozpoczęły atak na miasto Konitza w Epirze. W operacji bierze udział około 2 tys. żołnierzy greckiej armii demokratycznej, przy czym atak wspierany jest przez artylerię. W okolicy miasta Bugarani na północ od Konitzy toczą się zacięte boje. Oddziały wojsk rządowych wycofują się ze swych stanowisk.

Podziemne nazistowskie działa

Wykrycie organizacji hitlerowskiej

w Austrii

WIEDEŃ W Linzu, w amerykańskiej strefie okupacyjnej w Austrii wykryto szeroko rozgałęzioną tajną organizację hitlerowską. Aresztowano około 50 osób w Górnej Austrii, w Wiedniu, Salzburgu, Styrii, Karyntii i Tyrolu.

Jak donosi dziennik „Welt am Abend" do organizacji tej należeli byli członkowie armii niemieckiej SS, oraz aktywni członkowie „Hitlerjugend" i hitlerowskiej organizacji dziewcząt niemieckich (BDM).

Fundusze na swą zbrodniczą działalność organizacja otrzymała z nielegalnego handlu.

Większość członków organizacji stanowią zbrodniarze wojenni. Dochodzenie jest w toku.

Zakaz kolportażu pism lewicowych

w armii francuskiej

MOSKWA (PAP) Agencja TASS donosi z Paryża, że ministerstwo sił zbrojnych zakazało rozpowszechniania wśród żołnierzy francuskich organu francuskiej partii komunistycznej „L'Humanite".

Zakazane również zostały pisma „Ce Soir" „Avangarde" i „France D'Aborde". Zarządzenie wprowadzające zakaz tych pism powołuje się na dekret opublikowany jeszcze przed wojną.

„L'Humanite" ostro piętnuje zarządzenie ministra sił zbrojnych Teitgena i podkreśla, że żołnierze odniosą się niewątpliwie z pogardą do tego posunięcia podyktowanego przez imperialistów amerykańskich.

Organ francuskiej partii socjalistycznej „Le Populaire" stwierdza że zarządzenie ministra jest antydemokratyczne.

Nowy manewr USA

WASZYNGTON. — Odrzucenie przez parlament Panamy układu, przedłużającego dzierżawę baz wojskowych w strefie Kanału Panamskiego przez USA, wywołało ogromne wrażenie w Waszyngtonie, oraz w stolicach państw Ameryki Środkowej i Południowej.

Departament wojny i marynarki Stanów Zjednoczonych wydały rozkaz oddziałom stacjonowanym w bazach panamskich, by rozpoczęły ewakuację punktów strategicznych.

W stolicach południowo-amerykańskich podkreśla się, że Stany Zjednoczone w obecnej sytuacji nie będą otwarcie ryzykowały pogwałcenia uchwały parlamentu panamskiego i będą starały się drogą nacisku politycznego i gospodarczego wymóc na rządzie rozwiązanie parlamentu, względnie przeforsowanie w nim ratyfikacji.

Uchwałę parlamentu panamskiego uważa się w Rio de Janeiro za „pierwszą klęskę" imperializmu amerykańskiego od czasu konferencji panamerykańskiej w Rio.

„Pożyczka antyinflacyjna" i przymusowa danina we Francji

PARYŻ. (PAP) — Francuskie Zgromadzenie Narodowe zatwierdziło 300 głosami przeciwko 268 projekt zrównoważenia budżetu, wniesiony przez rząd Schumana. Autorem projektu jest, jak wiadomo, minister finansów i gospodarki narodowej Rene Mayer.

Projekt rządowy przewiduje daninę przymusową, zmniejszenie wydatków państwowych na cele wojskowe i administrację cywilną o 10 proc., oraz rozpisanie „antyinflacyjnej pożyczki". Artykuł projektu, upoważniający rząd do rozpisania tej pożyczki, przeszedł 351 głosami prze- [illegible]

W czasie dyskusji wprowadzono szereg poprawek i obniżono, m. in., wysokość dochodów które mają podlegać daninie, z 750 tys. na 450 tys. franków.

APEL

młodzieży indonezyjskiej

MOSKWA (PAP). — Agencja TASS donosi, że związek młodzieży indonezyjskiej wystosował apel do młodzieży całego świata, wzywając do udzielenia pomocy Indonezyjczykom i do położenia kresu agresji holenderskiej. Apel nawołuje do niesienia pomocy narodowi indonezyjskiemu, który pragnie jedynie pokoju i wolności.

Z PRASY ZAGRANICZNEJ

Demokracja na glinianych nogach

Problem demokracji Niemiec, jako zagadnienie pierwszej wagi dla przyszłości całego świata raz po raz pojawia się na łamach prasy światowej. Wyniki demokratyzacji w strefach zachodnich, a obecnie w „Bizonii" nie są zupełnie zadowalające, stwierdza większość obserwatorów również amerykańskich. Jedynie w oficjalnych raportach dyktatora „Bizonii" gen. Luciusa Claya proces demokratyzacyjny czyni coraz większe i głębsze postępy. W związku z osobą Generała w USA i w Bizonii kursuje następujący dowcip, polegający na grze słów. Przytacza go

New York Herald Tribune

„Democracy in the American Zone has feet of clay" (demokracja w strefie amerykańskiej ma nogi z gliny". Słowo „clay" oznacza glinę i równocześnie tak nazywa się dowódca strefy amerykańskiej). Ponadto kursuje w „Bizonii" drugi dowcip pochodzenia niemieckiego: „4 D polityki angloamerykańskiej wobec Niemiec tzn. D-emilitaryzacja, D-ezindustrializacja, D-enazyfikacja i D-emokratyzacja ustąpiły miejsca polityce „trzech". Ta polityka „3 C" to polityka „C-igarets, C-offee i C-onfectionery" papierosów, kawy i cukierków. Choćby nawet ta złośliwa ocena nie była całkiem prawdziwa, to przecież zawiera ona przysłowiowe ziarno prawdy. Podobnie jak w Chinach przy nawróceniach na wiarę chrześcijańską, tak i w Niemczech sposoby i metody reedukacji politycznej i ideologicznej, stosowane przez administrację amerykańską produkują „demokratów za cenę trzech C", tak, jak w Chinach — „chrześcijan za miseczkę ryżu". Lojalność tych „demokratów" będzie trwała tak długo, jak długo będą oni otrzymywali korzyści aprowizacyjne. Gdy te ustaną, „demokraci" wrócą do swej dawnej skóry.

Gdzie należy szukać zasadniczego błędu polityki amerykańskiej wobec Niemców? Niewątpliwie w fakcie, że Waszyngton powierzył tę funkcję armii okupacyjnej, zorganizowanej na zasadach totalitarnego posłuszeństwa podwładnych wobec przełożonych. Armia ta, która w ogóle nie ma bliższych kontaktów z masą ludności miała stać się instrumentem reedukacji politycznej Niemców. Dla oficerów i żołnierzy amerykańskich Niemcy są obecnie tylko „tubylcami".

Takim „Demokratom" niemieckim zamierza gen. Clay powierzyć samodzielne kierownictwo zachodnio-niemieckim państwem. Fiasko demokratyzacji wystąpi w całej pełni, gdy Niemcy nie będą potrzebowali się krępować władzami okupacyjnymi. Taki obrót sprawy stanowi zaś niebezpieczeństwo nie tylko dla Ameryki.

Katastrofa zbożowa we Francji

PARYŻ (PAP) — Rzecznik francuskiego ministerstwa rolnictwa oświadczył, że sytuacja żywnościowa we Francji jest bardzo poważna i że rząd napotyka na poważne trudności, by utrzymać obecne minimalne 200 gramowe przydziały chleba na dotychczasowym poziomie. Zbiory tegoroczne dały zaledwie 3 miliony 200 tys. ton zboża. Normalne zbiory przedwojenne wynosiły 8 milionów ton, a zbiory zeszłoroczne wyniosły 6,5 miliona ton. Deficyt zbożowy jest olbrzymi tak, że Francja będzie musiała zakupić za granicą wielkie ilości zboża, co wobec ogólnej sytuacji żywnościowej na świecie nie jest rzeczą łatwą.

USA w Iranie wtrąca się w sprawy wojskowe

LONDYN (PAP). Agencja Reutera donosi, że rząd amerykański złożył w sekretariacie Narodów Zjednoczonych tekst układu podpisanego w październiku br. w Teheranie z rządem Iranu. Układ ten przewiduje, że specjalna amerykańska misja wojskowa „dopomoże w przeprowadzeniu reorganizacji armii irańskiej".

Oficerowie amerykańscy będą udzielać rad przedstawicielom ministerstwa wojny Iranu i członkom sztabu generalnego. Szef misji amerykańskiej i jej członkowie są uprawnieni do przeprowadzania wszelkiego rodzaju inspekcji i wizytacji jednostek irańskich sił zbrojnych i zakładów zbrojeniowych.

Układ stwierdza ponadto, że rząd irański nie będzie korzystał z usług misji wojskowych żadnego innego państwa przez cały czas trwania [illegible]

Regularne bitwy w Palestynie

LONDYN (PAP) Agencja Reutera donosi, że w Haifie doszło do formalnej bitwy pomiędzy Arabami a Żydami, w czasie której obie strony używały ręcznych karabinów maszynowych i granatów. Trzech Arabów i 4 Żydów zostało zabitych. 15 Żydów i 9 Arabów odniosło rany. W Jerozolimie 2 Żydów 1 Arab i 1 Ormianin zostali zabici. W Tel Avivie 2 żołnierze brytyjscy zostali zabici.

Strach i kłamstwo eksporterów amerykańskiej ideologii

[illegible] amerykańscy i posłuszni ich woli politycy, we wszystkich poważniejszych decyzjach [illegible] się chęcią zahamowania postępu, przeciwdziałania reformom ustrojowym. Strach przed utratą nagromadzonych w ich rękach bogactw [illegible] rzecz ogółu dyktuje im najbardziej drastyczne środki działania. Podobnie jak niegdyś Hitler wskrzeszają oni „widmo niebezpieczeństwa komunistycznego" głosząc, że rządy socjalistów i komunistów to chaos i [illegible], które cofają ludzkość w rozwoju. Kiedy się czyta ich wypowiedzi, wydaje się, że tym ludziom nawet we śnie nie dają spokoju wizje utraty majątków, rządy „hołoty z ulicy". W niektórych wypadkach podejmowane przez nich ataki na wszystko, co jest w świecie postępowe, mają cechy wybitnie patologiczne. Podobnym językiem przemawia bliski obłędu skąpiec z komedii Moliera.

Fakt ten — rzecz oczywista — [illegible] świadczy o tym, że należy bagatelizować ich metody działania. [illegible] cechy patologiczne są bardziej śmieszne niż groźne. Tak nie jest. Zasoby gospodarcze znajdujące się w ich rękach są stosunkowo duże, a sposób współpracy ekonomicznej Stanów Zjednoczonych z niektórymi krajami Europy ma wszystkie cechy terroru politycznego.

STRASZAK KOMUNISTYCZNY

O co chodzi politykom amerykańskim i ich mocodawcom? Najbardziej szczerze i... cynicznie wyraził to szef specjalnej komisji Senatu amerykańskiego, która badała ostatnio sytuację i nastroje ludności w Europie. „Chcemy — powiedział on — aby fala komunizmu została odparta i jeśli pomoc, której Ameryka ma udzielić Europie, przyczyni się do tego, to tylko wtedy będziemy popierali tę pomoc.

Należy przy tym pamiętać, że słowem komunizm określają kapitaliści amerykańscy wszelką myśl postępową, każdy przejaw działalności, zmierzający do przemian ustrojowych. Systematyczne podkreślanie „niebezpieczeństwa komunistycznego" służy im wyłącznie do wyeliminowania działalności komunistów z całego obozu postępowego w świecie po to, aby tym skuteczniej, przez dokonanie tego podziału, móc zwalczać nawet tę myśl postępową, która nie wspiera się na marksistowskim światopoglądzie.

ZASADA PANA I SŁUGI

Głównym środkiem działania polityki amerykańskiej jest pieniądz, którym szantażują zubożałe narody Europy. Rozumują oni przy tym w ten [illegible]. Najważniejszym powodem wzrostu nastrojów radykalnych w świecie jest powojenna nędza. Według nich powojenne sukcesy wyborcze partyj lewicowych — to nie wyraz rosnącej świadomości politycznej mas pracujących, ale rezultat nędzy powojennej, jakieś odruchy rozpaczy, podszeptujące biednemu człowiekowi zdrożne myśli o walce z bogaczem. Jeżeli ten bogacz będzie na tyle rozsądny, że rzuci biedakowi ze swego stołu biesiadnego większe pieco, niż dotychczas okruchy — pozwoli to zapomnieć owemu biedakowi o własnych poglądach politycznych.

Jest to typowy sposób myślenia pana, który widzi wokół siebie tylko sługi. Tak naiwnie rozumowali w Polsce niegdyś niektórzy obszarnicy i kapitaliści, a jednak chłop dokonał podziału pańskiej ziemi, a robotnik objął we władanie fabryki.

KŁAMSTWA „IDEOLOGICZNE".

Taką „ideologię" eksportują ze swego kraju kapitaliści amerykańscy. Wszystko jednak wskazuje na to, że jest to towar świadomie sfałszowany. Owa troska pana o nasycenie głodnego sługi jest bowiem pospolitym kłamstwem. Kapitaliści amerykańscy, przyjmując fałszywe pozy pana z szerokim gestem, we własnym kraju systematycznie obniżają poziom życia klasy robotniczej.

Cyfry statystyczne, ogłoszone ostatnio w prasie amerykańskiej, wskazują, że od połowy 1936 roku ceny odzieży wzrosły w tym kraju o 18 proc., a żywności o 40 proc. Dzieje się to wtedy, kiedy dochody klasy robotniczej Stanów Zjednoczonych [illegible] wzrosły [illegible] w niektórych wypadkach nawet zmalały. Inflacja — zjawisko najgroźniejsze, przede wszystkim dla człowieka pracy, rozwija się w USA systematycznie.

SZANSE ZWYCIĘSTWA.

Penetracja dolarowa w krajach europejskich i pozaeuropejskich również nie wpłynęła na podniesienie skali życiowej robotników tych państw, które skwapliwie przyjęły opiekę kapitalistów amerykańskich. Świadczy o tym przede wszystkim sytuacja gospodarcza Anglii i Francji.

Świadomość polityczna klasy robotniczej całego świata wzrasta. Przemiany ustrojowe i wiara we własne siły, to główne oparcie człowieka pracy. Właściwe rozeznanie przez klasę robotniczą systemu walki kapitalistów całego świata, pod wodzą ich amerykańskich przywódców — pozwoli przedsiębrać skuteczne środki zaradcze. Walka jest trudna, ale obóz postępu ma wszystkie szanse zwycięstwa.

A. P.

MIMOCHODEM

Rozłam w ruchu zawodowym we Francji

Mniej więcej od roku już rozeszły się drogi komunistów i socjalistów francuskich. Jednolity front robotniczy we Francji, legitymujący się poważnymi osiągnięciami w dziedzinie politycznej i gospodarczej nie wytrzymał dolarowej ofensywy reakcji amerykańskiej. Nacisku nie wytrzymali socjaliści. Wydawało im się że wybiorą lepszą i krótszą drogę, jeśli rozejdą się z komunistami i przyszłość Francji będą budować do spółki z partiami burżuazyjnymi i w oparciu o Stany Zjednoczone.

Skutki tego rozbicia nie dały długo na siebie czekać. Socjaliści najpierw dumni byli z przewodnictwa w kolejno po sobie następujących rządach IV Republiki, aż wreszcie utracili i ten tytuł do chwały. Musieli się go zrzec na rzecz p. Schumana, któremu łatwiej było zmobilizować w około swej osoby antykomunistyczną większość Zgromadzenia Narodowego, aniżeli Leonowi Blumowi. Po prostu posiadał większe zaufanie i dawał lepsze gwarancje. W opinii kapitalistów i imperialistów amerykańskich przywódca katolików postępowych lepiej nadaje się na szefa rządu, który ma stanowić dalszy pomost do dyktatury de Gaulle'a.

Socjaliści francuscy tego nie zrozumieli i nie chcą zrozumieć. Rozbili jednolity front robotn. na odcinku politycznym i wyrządzili tym niesłychaną krzywdę nie tylko Francji, ale i Europie. Ich stanowisko bowiem umożliwiło ugruntowanie wpływów imperialistów amerykańskich na terenie całej zachodniej Europy.

Leon Blum i jego towarzysze nie ograniczyli jednak swej antyjednolitofrontowej metody tylko do odcinka politycznego. Zastosowali ją również i na odcinku zawodowym.

Z przedświątecznych doniesień agencyj prasowych dowiedzieliśmy się, że następuje również rozłam i w Generalnej Konfederacji Pracy, która [illegible] Francji reprezentowała prawie cały ruch zawodowy, gdyż poza nią działały tylko chrześcijańskie związki zawodowe.

Grupa rozłamowców zadecydowała w dniu 18 grudnia br. wycofać się z Generalnej Konfederacji Pracy (C. G. T.) i wzywa poszczególne organizacje związkowe do wybrania delegatów, którzy zostaną zwołani dla odbycia specjalnego kongresu, mają [illegible] powołać nową niezależną centralną organizację związkową na terenie całej Francji oraz jej posiadłości zamorskich. Przedstawiciele grupy rozłamowców wystąpili z Biura Wykonawczego CGT a tym samym nastąpiło zerwanie porozumienia z [illegible], które utrzymało we Francji jedność klasowych zw. zawodowych. Na czele rozłamowców stanęli między innymi Leon Jouhaux i Pierre Neumayer, którzy dotychczas zajmowali czołowe stanowiska we władzach Generalnej Konfederacji Pracy.

Aczkolwiek rozłamowcy reprezentują nie wielki stosunkowo procent robotników zorganizowanych w jednolitych dotychczas francuskich zw. zawodowych, niemniej jednak ich krok, zmierzający do całkowitego rozbicia jedności francuskiego ruchu zawodowego jest wydarzeniem o charakterze niezmiernie poważnym i szkodliwym dla klasy pracującej Francji.

Jeszcze niedawno, w czasie toczącego się trzytygodniowego strajku, robotnicy francuscy działali solidarnie. Tenże sam Jouhaux wydawał wówczas oświadczenia, w których kategorycznie stwierdzał, że robotnicy podjęli słuszną walkę w obronie najistotniejszych swych praw i w obronie Republiki. Obecnie prowadzona przez Jouhaux'a akcja rozłamowa jest zdradą interesów robotniczych.

O próbach rozłamowych mówiono już od pewnego czasu. — Wszystko wskazuje na to, że rozłam nastąpił na skutek wyraźnych nacisków amerykańskich. Słynny wysłannik Trumana mister Dulles prowadził ostatnio długie i częste rozmowy z przywódcami rozłamowców. W rozmowach tych brali również niejawny udział przedstawiciele amerykańskich organizacyj zawodowych. Francja i na odcinku zawodowym wyrzeka się więc swej sam odzielności.

Nie wydaje się nam jednak, aby próba rozbicia francuskiego ruchu zawodowego mogła przynieść rozłamowcom poważne sukcesy. Robotnicy francuscy jedność zawodową tworzyli już przed wojną. — Jednolite związki zawodowe były najpoważniejszą siłą społeczną we Francji, reprezentując ponad 5 milionów zorganizowanych robotników. Jesteśmy przekonani, że rozłamowcy nie uzyskają poważnych sukcesów. Daje temu wyraz prasa francuska, której [illegible] mniej podobają się dyktatorskie poczynania imperialistów amerykańskich.

Z naszego stanowiska

Droga wiodąca do celu

(b) Przed samymi świętami komisja budżetowo - skarbowa Sejmu uchwaliła projekt budżetu na rok przyszły i jeszcze w tym miesiącu będzie on przedstawiony na plenum sejmowym dla uzyskania mocy prawnej.

Budżet jest ustawą, która obejmuje całokształt gospodarki państwowej i zakreśla wysokość kwot, do wydatkowania których jest upoważniony rząd. Przeciwnicy demokracji niejednokrotnie podnosili zarzut, że w ramach nowej rzeczywistości nie ma miejsca na porządną gospodarkę budżetową. Oczywiście nie mogło być mowy o uchwaleniu normalnego budżetu w pierwszym okresie po wyzwoleniu, kiedy znajdowaliśmy się ciągle jeszcze w stanie wojny, a równocześnie wszystkie elementy gospodarcze naszego kraju znajdowały się w stanie wybitnie nieustabilizowanym i płynnym.

Po stronie dochodów budżet jest sumą wpływów podatkowych do skarbu Państwa oraz wpłat wnoszonych przez przedsiębiorstwa i monopole państwowe. Dobry budżet winien być budżetem zrównoważonym to znaczy, że suma przewidywanych w nim wydatków nie może być wyższa, aniżeli suma ustalonych wpływów.

Jak można było wymagać normalnej gospodarki budżetowej, kiedy dopiero tworzyły się urzędy państwowe, kiedy organizacja nowej administracji skarbowej była dopiero rozpoczęta, kiedy życie gospodarcze znajdowało się w zupełnym chaosie, który tylko stopniowo i drogą olbrzymich wysiłków mógł zostać opanowany, a niezbędnym wymogiem było przywrócenie i uregulowanie komunikacji między poszczególnymi częściami kraju.

Zasługą wszystkich rządów Polski Ludowej było niezmienne dążenie do możliwie jak najszybciej normalizacji naszej gospodarki państwowej. Tylko w [illegible] nie dysponowaliśmy oficjalnym budżetem państwa, przyjętym przez ciało parlamentarne i opublikowanym, aczkolwiek wiemy, że już wówczas praktycznie była zrealizowana zasada budżetów miesięcznych i kwartalnych, w ramach których była ujęta gospodarka rządu i wszystkich władz państwowych.

W ciągu 1946 r. w warunkach niezmiernie trudnych i skomplikowanych zdołaliśmy jednak dokonać rzeczy niebyle jakiej. Uregulowaliśmy na tyle organizację naszego państwowego aparatu administracyjnego, zdołaliśmy tak unormować w najtrudniejszym, przejściowym okresie stosunki gospodarcze wewnątrz kraju, że zostały stworzone warunki umożliwiające zapoczątkowanie normalnej gospodarki budżetowej. Na rok 1946 Krajowa Rada Narodowa była w stanie uchwalić już budżet na trzy końcowe kwartały, na rok 1947 dokonał już uchwalenia budżetu nowowybrany Sejm Ustawodawczy a obecnie budżet na rok 1948 będzie również przyjęty w terminie.

Po pierwszej wojnie światowej potrzebowaliśmy kilku lat, aby dojść do tego punktu wyjściowego, który osiągnęliśmy obecnie w ciągu pierwszego roku po wyzwoleniu. Należy podkreślić, że ten olbrzymi sukces był możliwy do uzyskania przede wszystkim dzięki temu, że od początku rządy Polski Ludowej kładły duży nacisk na uzyskanie stabilizacji warunków gospodarczych w takim zakresie, jaki tylko był możliwy do osiągnięcia.

Zdołaliśmy uniknąć w okresie wojennym i powojennym ruchu cen, który w latach 1918—1924 przekreślał możliwość racjonalnej gospodarki budżetowej. Względna stabilizacja cen na rynku wewnętrznym była nie odzownym warunkiem, którego zachowanie uczyniło z opracowanych preliminarzy budżetowych podstawowe plany w zakresie wydatków i wpływów Skarbu Państwa.

Sukces ten jest tym bardziej godny podkreślenia, że takie państwo jak Francja dotychczas nie może do niego dojść. Inflacja pieniądza w tym kraju uczyniła olbrzymie spustoszenia w jego życiu gospodarczym. Stały wzrost cen na krótkiej przestrzeni czasu olbrzymim ciężarem spadł na barki francuskiej klasy pracującej. Podczas, gdy straszliwie zniszczona Polska, zdana przede wszystkim na własne siły, realizuje mimo trudnych warunków swój trzechletni plan odbudowy gospodarczej, to Francja, popierana gospodarczo przez Stany Zjednoczone — musiała zaniechać realizacji swego planu odbudowy i z konieczności wykonuje politykę od przypadku do przypadku.

Zdajemy sobie doskonale sprawę, jak wielkie trudności ciągle jeszcze stoją przed nami, tym bardziej, że egoistyczna polityka imperialistów amerykańskich odmawia krajom demokracji ludowej finansowej pomocy, nie biorąc pod uwagę, że skutki tego są niezmiernie dotkliwe dla ogólnoświatowej gospodarki.

Tym bardziej jednak, zdani przede wszystkim na własne siły oraz pomoc przyjaciół, niestety, również poważnie dotkniętych gospodarczymi skutkami wojny, uważnie pilnujemy, aby tok procesów gospodarczych szedł u nas normalną, prawidłową drogą. Wyrazem tych wysiłków jest właśnie nasz budżet przyszłoroczny, który zamykamy prawie 10 miliardami złotych nadwyżki, przeznaczonej na realizację planów inwestycyjnych w poszczególnych dziedzinach naszego życia.

Idziemy od początku dobrą, chociaż trudną drogą i to jest właśnie gwarancją, że zdołamy osiągnąć ustalone cele w zakresie odbudowy, która jest nierozłącznie u nas związana z możliwością podniesienia stopy życiowej ludzi pracy.

Trudności nie boimy się, mobilizując do pokonania ich siły całego narodu.

Konkurs na »Pamiętnik Warszawiaka«

WARSZAWA. — Instytut Badań Warszawy Uniwersytetu Warszawskiego ogłosił konkurs na najlepszą pracę opisową p. t. „Pamiętnik Warszawiaka", ilustrującą życie Warszawy i Warszawiaków od wybuchu wojny do dnia dzisiejszego.

W konkursie mogą wziąć udział wszyscy, którzy przebywali w Warszawie podczas okupacji, zarówno Warszawiacy rdzenni, jak i ludność napływowa, a także i ci mieszkańcy stolicy, którzy obecnie osiedlili się gdzieindziej.

Praca winna zawierać głównie opis życia własnego i najbliższego otoczenia, a także fakty zaobserwowane lub usłyszane w życiu innych Warszawiaków i całej Warszawy, oraz opinie, myśli, poglądy własne i innych z tego okresu.

Z uwagi na to, że konkurs ma na celu wyłącznie dostarczenie materiału do badań naukowych na Warszawę, o wartości prac konkursowych decydować będą jedynie wierność, dokładność, szczerość opisu.

Za najlepsze prace przewidziane są nagrody: I — 50 tys. złotych, dwie po 25 tys. zł. i cztery po 10 tys. złotych.

Prace należy przesyłać do dnia 31 marca 1948 r. pod adresem: Instytut Badań Warszawy — Uniw. Warsz., Krak.-Przedm. 26/28.

Zmienić system przydziałów odzieżowych

według ich przydatności dla pracowników

Swego czasu pisaliśmy już o konieczności zwrócenia baczniejszej uwagi na sortymenty i jakość towarów dziewiarskich i włókienniczych przydzielanych pracownikom na karty odzieżowe.

Pomijając bowiem skomplikowany tryb rejestrowania tych kart, wymagający przetrzymywania odcinków żywnościowych przez okres kilku kwartałów, sam sposób traktowania tych przydziałów przez odpowiednie instytucje, nasuwa wiele zastrzeżeń.

W okresie przedświątecznym i obecnie jesteśmy właśnie w trakcie przydzielania pracownikom przydziałów dziewiarsko - pończoszniczych, bielizny i materiałów włókienniczych. Możemy więc na przykładach praktycznych wykazać, że należy pomyśleć jak najszybciej o zmianie dotychczasowego systemu, który budzi słuszne rozgoryczenie wśród szerokich rzesz pracowników fizycznych i umysłowych.

WYROBY PRZYDZIAŁOWE WINNY BYĆ W PEŁNI UŻYTECZNE

Uposażenie pracowników w olbrzymiej większości jest jak wiadomo niewystarczające na zaspokojenie minimalnych potrzeb rodziny. Nic też dziwnego, że każdy pracownik z niecierpliwością oczekuje na przydział materiałów włókienniczych, bielizny lub wyrobów dziewiarskich chcąc je praktycznie wykorzystać.

Chciałby więc pracownik otrzymać materiał, z którego naprawdę warto by uszyć ubranie (trzeba tu wziąć pod uwagę koszta robocizny, kilkakrotnie przekraczające cenę materiału), lub bieliznę i wyroby dziewiarskie odpowiednich rozmiarów.

Wtedy dopiero bowiem można by powiedzieć, że przydziały odzieżowe są w pełni przez pracowników wykorzystywane i stanowią poważne [illegible] pełnienie ich zarobków.

Taka jest przecież intencja władz, utrzymujących zasadę przydziałów dla tych kategoryj pracowników, którzy z uwagi na wysokość swych zarobków nie mogą zaopatrywać się na wolnym rynku.

CO WYKAZUJE PRAKTYKA?

Cóż jednak okazuje się w praktyce? Pracownik po przejściu w ciągu całych miesięcy skomplikowanego trybu rejestracji kartek odzieżowych udaje się wreszcie do sklepu spółdzielczego, przeważnie do swej zakładowej spółdzielni, ciesząc się już z góry, że otrzyma artykuły tak bardzo mu potrzebne. Tu spotyka go rozczarowanie.

Przydzielona koszula jest na przykład dwa numery mniejsza od rozmiaru noszonego przez danego „delikwenta". Tak samo dzieje się z innymi częściami bielizny męskiej lub damskiej, która wydawana jest niemal jedynie w rozmiarach odpowiednich tylko dla bardzo szczupłych osób.

Na pytanie skierowane do personelu sklepowego, dlaczego nie ma odpowiednich rozmiarów wyrobów otrzymuje się zazwyczaj odpowiedź, że sklep otrzymał tylko takie przydziały i nic na te braki nie może we własnym zakresie poradzić. **Istotnie tak jest w rzeczywistości, gdyż ci, od których uzależniony jest przydział artykułów kartkowych wychodzą z założenia, że „kartkowicz" nie ma prawa mieć n. p. grubszej szyi niż Nr. 35 lub 36 kołnierzyka. Co mają jednak robić ci, którzy również otrzymują przydziały kartkowe, a natura nie obdarzyła ich smukłymi kształtami.**

Ci przynoszą do domu bezużyteczne przydziały i klną na czym świat stoi na tego rodzaju bezmyślne podchodzenie do zagadnienia przydziałów odzieżowych.

Znamy również wypadki, że spółdzielnia pracownicza, chcąc wyjść obronną ręką ze sprawy przydziałów odzieżowych, których sortymenty otrzymała naturalnie nieodpowiednie w stosunku do rzeczywistych potrzeb członków, postanowiła rozdział przeprowadzić drogą losowania.

Podzielono więc otrzymane materiały dziewiarskie, bieliznę i wyroby pończosznicze na partie i oznaczono je numerami.

Wygrywał przydatny dla siebie przydział tylko ten, który miał szczęście i wyciągnął odpowiedni numer. Inni zaś otrzymywali artykuły zupełnie im niepotrzebne. Tak więc kawaler „wygrywał" bieliznę damską i odwrotnie niezamężne kobiety zadowolić się musiały otrzymaną bielizną męską.

Ten system przydziałów odzieżowych kierownictwo spółdzielni tłumaczy niemożnością znalezienia wyjścia z sytuacji, gdyż dysponuje towa[illegible]

[illegible]

Podany wyżej wypadek traktowania przydziałów kartkowych jest jeszcze jednym dowodem, że obecnie istniejący w tej dziedzinie stan powinien ulec zasadniczej zmianie.

Pracownicy posiadający kartki żywnościowe, mają bowiem zagwarantowany ustawowo przydział [illegible]kułów odzieżowych.

Nie można więc tych przydziałów dokonywać następnie w formie loterii. Ponadto pracownik ma prawo domagać się, aby otrzymywana bielizna, czy wyroby dziewiarskie lub materiały były dla niego w pełni użyteczne.

Chodzi tu nawet o jakość otrzymywanych wyrobów, ale w pierwszym rzędzie o ich przydatność dla pracownika.

Dlatego też zainteresowane władze, od których ingerencji zależy przydział winny dołożyć starań, aby poszczególne wytwórnie dostarczały wyrobów odpowiednio dostosowanych do potrzeb „kartkowiczów".

Jest to łatwe do przeprowadzenia, gdyż spółdzielnie i sklepy rozdziel[illegible] mogą w odpowiednich terminach przedstawić ogólne zapotrzebowanie stosownie do najbardziej poszukiwanych sortymentów.

I wówczas w sposób łatwy i niewymagający specjalnych nakładów finansowych uzyska się zadowolenie otrzymujących przydziały.

A co ważniejsze uniknie się niepotrzebnego, a tak słusznego rozgoryczenia i narzekania na obecnie stosowany system przydziałów.

Elte

Czytajcie
TYDZIEŃ
ROBOTNIKA

Perspektywy

Wielkie drogowskazy

Życie zbiorowe narodów i całej ludzkości, wysuwa nieustannie szereg zadań i potrzeb niezbędnych do przeprowadzenia i wcielenia w życie. Te niezbędne zadania i potrzeby ujmujemy w programy i plany działalności stronnictw politycznych, zadań administracji państwowej i instytucyj społecznych.

Realizacja potrzeb ściśle określonych, potrzeb materialnych, np. budowa nowej magistrali kolejowej, portu, kanału lub całego ośrodka przemysłowego możemy z góry dokładnie rozplanować, obliczyć, przewidzieć rozmieszczenie w czasie i przestrzeni i jeżeli nie zajdą okoliczności siły wyższej, z całą dokładnością zrealizować.

Są to zadania i programy z zakresu życia gospodarczego lub administracyjnego, realizacja ich zależy tylko od środków materialnych: kapitałów, surowców i potrzebnej liczby ludzi do wykonania zadania.

Gospodarka społeczna planowa tworzy ogromne siły, oszczędza przed nieprodukcyjną stratą kapitałów i pracy, odwrotnie może skupić na realizacji pewnego zadania całą uwagę i całą energię i zasoby danego społeczeństwa. Planowa gospodarka pozwala w szybkim tempie zmienić strukturę gospodarczą społeczeństwa, odrobić wielkie zaniedbania, które powstały w strukturze gospodarczej z przyczyn zewnętrznych, niezależnych od woli narodu, lub z przyczyn wewnętrznych

Cele gospodarcze zawsze mają zadanie podniesienia stopy życiowej społeczeństwa, uproszczenie i ułatwienie w wymianie wzajemnej artykułami produkcji pomiędzy poszczególnymi częściami danego terytorium. Stwarza najlepsze rozwiązanie pomiędzy produkcją i spożyciem. Podniesienie stopy życiowej szerokich mas ludności ma zasadnicze i podstawowe znaczenie dla realizacji wszelkich dalszych celów życia zbiorowego.

Jest rzeczą pomyślną, że realizacja celów gospodarczych zawsze może być ujęta w ścisłe liczby i zrealizowana w określonym czasie.

Trudności zaczynają powstawać gdy zaczniemy stawiać cele o charakterze ideologicznym, tutaj przestają działać cyfry i obliczenia, zaczyna się sfera nie tyle działania intelektu ile uczucia, wchodzimy w dziedzinę zjawisk irracjonalnych.

Dla wyjaśnienia myśli możemy posłużyć się takim przykładem. — Jeżeli dane społeczeństwo postanowi przez swoje ciało ustawodawcze i administracyjne np. budowę wielkiego kanału śródlądowego łączącego dwie wielkie rzeki lub dwa morza, sprawa sprowadzi się do ścisłych obliczeń w terenie, obliczeń dotyczących wielkości robót ziemnych, potrzebnej liczby robotników, narzędzi, środków transportowych, środków pieniężnych itp. wreszcie określenia w jakim czasie zasoby społeczne będą wystarczające do realizacji zadania. Jeżeli natomiast postawimy zadanie wprowadzenia np. braterstwa pomiędzy wszystkimi ludźmi i narodami staniemy wobec trudności zupełnie nieprzewidzianych, nie dających się obliczyć ani w środkach pieniężnych, ani w zasobach energii materialnej, ani wreszcie w czasie.

Trudności jeszcze zwiększą się gdy zaczniemy rozważać treść pojęcia braterstwa. Okaże się wówczas, że nie tylko poszczególne narody inaczej rozumieją znaczenie tego pojęcia, lecz, że we własnym społeczeństwie niemal każdy człowiek inaczej będzie przedstawiał i rozumiał wewnętrzną treść tego ideału i zastosowania go w życiu.

A jednak są to wielkie ideały i w nich zawarta jest najistotniejsza treść i cel życia zarówno zbiorowego jak i indywidualnego. Same warunki materialne nie są dostateczne, aby dać człowiekowi pełne zadowolenie i zakończenie wszelkich tęsknot i porywów. Odwieczne zadanie sprawiedliwości społecznej zawsze będzie domagało się realizacji [illegible]

Sprawiedliwość społeczna jest niemożliwa do zrealizowania bez wcielenia przed tym ideałów: Wolności, Równości i Braterstwa!

WIKTOR CZYK

Usychająca gałąź / (Omal [illegible]

Było to dwa lata temu. W jednej z wiosek niemieckich w pobliżu Lubeki odbywał się wspólny opłatek zakwaterowanych tam Polaków, — byłych jeńców wojennych. Angielscy opiekunowie „wyfasowali" dla Polaków po ćwierć litra niemieckiego „Branntweinu" i po pół butelki kieńskiego wina, ponadto inicjatywa prywatna również wyprodukowała na święta coś nie coś z cukru i buraków — więc ostatecznie było czym zalać robaka. A robak był. — Był i gryzł uporczywie. Właśnie przed dwoma tygodniami wyruszył pierwszy zorganizowany transport repatriacyjny dla wojskowych. Pytanie „wracać czy nie wracać" stało się dla wielu — problemem hamletowskim; „być czy też nie być". — Wiadomości z kraju napływały skąpo. Przeważnie mało wiarygodne. Prasy „warszawskiej" było brak. — Propaganda krajowa była prowadzona ze zwykłą nam nieudolnością. Na szczęście równie nieudolna propaganda „londyńska" mimo najlepszych w tym kierunku chęci nie potrafiła całkowicie zafałszować prawdy o nowej rzeczywistości w Polsce i niejeden z Polaków pozostający na obczyźnie, orientował się w całej grze i decydował na powrót.

Większość jednak pozostała niezdecydowana. Jedni pogrążając się w narzuconym im bezwolnym trybie życia znaczonym przydziałami paczek żywnościowych i sprawdzaniem stanu obecności, zachowali przyzwyczajenia z obozu jeńców i potulnie podporządkowywali się zarządzeniom władz polskich i angielskich, zarządzeniom, nie różniącym się zresztą znacznie od zarządzeń niemieckich władz obozowych, — inni bardziej przedsiębiorczy wyżywali się, prowadząc ożywiony tryb życia — przeważnie w dziedzinie handlowej — na terenie Europy zachodniej — jako że handlu detalicznego nie uznawali, a pociągał ich eksport i import (naturalnie bez cła) na skalę międzynarodową, dzięki czemu niejeden samochód z Hamburga znalazł się w Brukseli i niejedna paczka sacharyny [illegible] Bremy okazywała się doskonałym środkiem płatniczym w Rzymie.

Takie perspektywy rysowały się dla tych, którzy nie mogli się zdobyć na postanowienie powrotu. —

Zebrani na opłatku polscy „ex Prisoners of War" — exjeńcy wojenni reprezentowali w swojej większości ludzi znajdujących się właśnie w częściowo już zaawansowanych stadiach bezcelowej wegetacji lub życia streszczającego się w kombinatorskich machinacjach. Tylko nieliczni należeli do tych, którzy pozostawali tu jeszcze po to tylko by otrzymać pierwszą wiadomość od bliskich z kraju i wracać, lub dlatego, że byli tu jeszcze potrzebni, opiekując się obozami polskich wysiedleńców, zajmując się odszukiwaniem dzieci polskich, pracując w Czerwonym Krzyżu, czy w Unrze.

Śledzą teraz wszyscy [illegible]ku i uciekają myślami do kraju, do swoich. Więcej niż kiedy indziej czują, jak bardzo są tu niepotrzebni. — Jak bardzo są potrzebni — tam. W kraju.

I właśnie w chwili, gdy rozmawiamy z kolegą o tych prześmiesznych losach ex Prisoners of war", a raczej o „prisoners of peace" — jeńców pokoju, kiedy zastanawiamy się, po co ci ludzie i komu są tu potrzebni — wstaje jeden ze starszych oficerów i wygłasza wielce podniosłe przemówienie, w którym wykazuje potrzebę pozostawania. Mówi o wytrwałości, o niesprawiedliwości wobec Polski, o „krwi przelanej na polach bitew i na szubienicach obozów" (lepszy mówca!) i jeszcze tam diabli wiedzą o czym. Wreszcie kończy jakimś pustym frazesem o „niezłomnej woli wytrwania i niewracania jako protestu wobec całego świata". (San. bodajże dawno zdążył już wrócić i pono wygłasza również przemówienia, tylko odmienne w treści).

Mój kolega śmieje się serdecznie z tego przemówienia i żegnając się, ponieważ czeka na niego samochód, którym wraca do strefy amerykańskiej, gdzie opiekuje się jednym z obozów polskich, powiada: „Napisz mi, kiedy będzie transport repatriacyjny, to wrócimy razem. Zlikwiduję w międzyczasie swoje sprawy w Niemczech i rozstaniemy się naresz cie z tą usychającą gałęzią jeszcze nie emigracji a już nie przymusowych wysiedleńców".

Napisałem. Odpowiedzi nie otrzymałem i on sam nie zjawił się. Widocznie udało mu się wrócić przede mną. Po powrocie do kraju nie spotkałem go. Jego adresu w kraju nie miałem. Tymczasem... Otrzymałem na święta kartkę z życzeniami. Od niego... z Niemiec. Do dziś nie wrócił. Życzy mi wesołych świąt. Śmieszne. On mnie. Ej, chłopcze, wrosłeś [illegible] tę usychającą gałąź! I po co? — [illegible] mi Ciebie. Tyle było w tobie energii, tak serdecznie potrafiłeś się śmiać... Dzisiaj nawet z kilku słów skreślonych na pocztówce z niemieckim widoczkiem przebija smutek. — Smutek dalekiej samotności. Smutek zeschłej gałęzi odartej jesienią z liści. Co ci odpisać? Tylko jedno, wracaj! Tak jak obiecałeś...

Zapytajcie Czytelnicy, kogo obchodzi ta cała historia. Kogo? Niejednego z Was. Przypomnijcie sobie ilu [illegible] Was myślało podczas wigilii o Waszych najbliższych, którzy do tej pory pozostają na obczyźnie. Nie [illegible] już ich setek tysięcy, ale są jeszcze dziesiątki tysięcy. Piszą do Was listy i czekają na Wasze listy. Czekają byście im napisali; wracajcie! Wydaje się Wam może, że [illegible]

Anglicy zapraszali na wigilię jeńców niemieckich, to może i Polakom urządzili wigilię. Nie. Polacy kopali kartofle, by Anglicy mieli z czego przyrządzać potrawy świąteczne dla swoich niemieckich gości. W Niemczech niemieccy policjanci rewidowali Polaków, czy nie posiadają zbyt obfitych zapasów świątecznych. Amerykańscy żołnierze życzyli Polakom w obozach wesołych świąt przekleństwem „you polish bastard" i szli do swoich niemieckich „sweetheartów", by razem z nimi spędzać wigilię i słuchać niemieckiego radia nadającego audycję dla swoich jeńców w Anglii. Audycję zatytułowaną „Wir denken an euch".

Czy my myślimy o naszych „jeńcach pokoju", jeńcach śmiesznego uporu i nieświadomości? Musimy im pomóc wydobyć się z tej niewoli.— Musimy im napisać, by wracali. Nie tak, jak to się zdarza: „kiedy się zobaczymy?" albo „tęsknimy za Wami i czekamy kiedy los pozwoli nam Was ujrzeć". Nie. To budzi w nich niepotrzebne nadzieje, że czekacie na ich jakiś inny powrót. Może powrót jako bohaterów wojennych. — Śmieszne. Śmieszne i głupie. I niepotrzebne, szkodliwe. Napiszcie po prostu „Wracajcie, bo jesteście tu potrzebni, a nie tam. Potrzebni tu jesteście sobie i nam".

Felieton dzisiejszy wygląda niemal jak orędzie. Lecz trudno mi się było oprzeć, by nie przypomnieć na przełomie roku o tych, którzy tak bezcelowo usadowili się na emigracyjnej gałęzi. Ta gałąź naprawdę usycha. Ratujmy ludzi siedzących [illegible] nie!

Komitety współzawodnictwa pracy

powstają w przemyśle węglowym

(z) Zgodnie z uchwałami pierwszej konferencji przodujących górników, odbytej swego czasu w Katowicach Centralny Zarząd Przemysłu Węglowego powołuje w porozumieniu z Zarządem Głównym CZZG komitety współzawodnictwa pracy i odpowiednie referaty, a mianowicie: komitet współzawodnictwa pracy przemysłu węglowego, komitety współzawodnictwa we wszystkich dyrekcjach zjednoczeń rejonowych, pomocniczych i central handlowych przemysłu węglowego, — oraz komitety współzawodnictwa pracy we wszystkich zakładach pracy podległych CZPW.

Zadaniem tych komitetów będzie wzmaganie zainteresowania robotników problemami współzawodnictwa ustalanie wytycznych i instrukcyj w tej dziedzinie, ustalanie norm zmierzających do ujednolicenia warunków i form współzawodnictwa indywidualnego i zespołowego.

Nadto opracowane zostaną i wprowadzone w życie wytyczne dla przodujących górników, łącznie z określeniem warunków i sposobów odznaczania najlepszych współzawodników.

W skład komitetów wchodzić będą przedstawiciele związku zawodowego, załogi, oraz kierownictwa zakładów pracy.

Niewątpliwie ich działalność przyczyni się do spopularyzowania akcji współzawodnictwa w przemyśle węglowym, w którym to przemyśle zainicjonowano ten ruch na wskutek apelu znanego już w kraju przodownika, rębacza Wincentego Pstrowskiego.

To i owo

Ojcowie chrzestni IV Rzeszy

W styczniu zbiorą się we Frankfurcie nad Menem polityczni i gospodarczy przywódcy Niemiec, by pod wysokim patronatem generałów — Claya i Robertsona proklamować narodziny IV Rzeszy. Warto przyjrzeć się ludziom, którzy z racji zajmowanego stanowiska w „Bizonii" będą obecni u kolebki zachodnio - niemieckiego państwa.

1. *Alfred Hugenberg obecnie prezes Vereinigte Stahlwerke, przewidziany na prezydenta IV Rzeszy, exminister pierwszego rządu Hitlera, finansował „fundusz bojowy" hitleryzmu.*
2. *Ernest Poensgen — dyrektor departamentu ekonomicznego w strefie brytyjskiej, członek b. NSDAP, „Wehrwirtschaftsfuehrer", osobisty „dobry znajomy" Hitlera, związany z sir Percy Millsem i Andrew Duncanem z brytyjskiego kartelu stalowego.*
3. *Heinrich Dinkelbach — dyrektor przemysłu żelaza i stali, czło[illegible] komisarz Vereinigte Stahlwerke.*
4. *Robert Pferdmenges — członek Gospodarczej Rady Bizonii, exhitlerowiec, współpracownik barona Schroedera, z którym finansował SS, najbogatszy w tej chwili człowiek w Niemczech.*
5. *Herman Abs — doradca finansowy „Bizonii", dyrektor Deutsche Bank od roku 1933 do dzisiaj, „potężniejszy od Schachta", za zgodą Anglików otworzył „Deutsche Bank" z kapitałem 7 miliardów marek zrabowanych w Europie.*
6. *Rudiger Schmidt specjalista od eksportu w „Bizonii", kierownik syndykatu westfalskiego, — współpracownik Flicka, w eksploatacji gospodarki europejskiej, exhitlerowiec.*
7. *Wolf Witzleben — szef koncernu Siemens, złota odznaka partii hitlerowskiej, w czasie wojny projektował urządzenia eksterminacyjne w Oświęcimiu, skazany na kilka lat więzienia przez trybunał niemiecki, zwolniony na rozkaz władz brytyjskich.*
8. *Harold Rasch — dyrektor departamentu w rządzie „Bizonii", [illegible]tor planu finansowania przemysłu niemieckiego przez kapitał USA, w czasie wojny, jako szef koncernu Mannesmana niszczył gospodarczo kraje okupowane.*
9. *Reinhold Maier — premier Baden - Wuertemberg, w roku 1933 oświadczył w Reichstagu: Pragniemy by naród niemiecki pod przewodnictwem Hitlera osiągnął triumf swej siły", główny obrońca trustów, w okresie powojennych.*
10. *Wilhelm Simfendoerfer — minister kultury Baden - Wuertemberg, wybitny propagandzista [illegible] filmu hitlerowskiego, popierany [illegible] Maiera.*
11. *Hans von Schlange - Schoeningen — dyrektor wydziału rolnego w strefie brytyjskiej, exobszarnik przywódca partii hitlerowskiej w Prusach Wschodnich organizuje potajemnie wysiedleńców niemieckich z tamtych okolic, przewidziany na ministra rolnictwa.*
12. *Joseph Beyerle — przewodniczący sądu najwyższego za czasów Hitlera, wysoki oficer SS, obecnie minister sprawiedliwości w rządzie Baden - Wuertemberg.*
13. *Anton Pfeifer — sekretarz stanu dla spraw Bawarii, w czasie wojny kierownik oddziału kontrwywiadu hitlerowskiego.*

Dodajmy do powyższej kompanii pp. Vitsa, Kilpera, Widmana i wielu pomniejszych a otrzymamy pełny obraz „dekoracji niemieckiej" pod opieką gen. Claya. Dobór powyższych ludzi stanowi gwarancję, że IV Rzesza będzie godną spadkobierczynią trzeciej.

W cztery zezowate oczy

Dość tych kaprysów

Przywykliśmy i już lubimy sytuacje wyraźne. Jest to cecha ludzi, którzy wznoszą pięść do góry i nie znoszą merdania ogonkiem. U nikogo. Cenimy ład, rytm, logikę i planowość. Ujarzmiliśmy wiele zjawisk ogólnych pozostających do niedawna bez wyraźnego przydziału przdmiotowego lub pojęciowego. Pewne fakty, które się zataczały między rzeczywistością urojoną a rzeczywistością konkretną postawiliśmy na właściwym miejscu i dobrze im tak.

Nasza świadoma i celowa gospodarka nie powinna więc dłużej tolerować dziedzin życia, gdzie panuje chaos, dający się dotkliwie odczuć w praktyce dnia codziennego.

Mówimy sobie „do dzieła" i występujemy z przemyślanym i realnym projektem podporządkowania ciemnych sił przyrody oświeconej woli człowieka. Nie wolno dopuścić dłużej do tego, aby szarpała nas niepewność pogody lub pewność niepogody. Legendy często zawodzą. Św. Barbara tonie w wodzie, a my w błocie na Boże Narodzenie, choć miało być inaczej. Trzeba z tym skończyć. Rzucamy hasło klimatu planowanego w czasie i w przestrzeni. Będzie [illegible] akt rewolucyjny w dotychczasowym stosunku bierności człowieka wobec kapryśnej przyrody. Chylimy głowę w pokorze, gdyż skazani jesteśmy na postęp cywilizacyjny.

Wprawdzie były czynione przed wojną próby ujarzmienia klimatu i to ze strony „Lewiatana", ale zarówno projekty powyższe jak i samego „Lewiatana" pochłonęły z powrotem fale dziejowego potopu. Nasz szkic [illegible] tej mierze opiera się wyłącznie o dzisiejsze stosunki i niechaj sami czytelnicy osądzą czy nasze przedsięwzięcie podustrojowe nie zasługuje [illegible]a realizację.

Wszem i wobec każdemu z osobna ogłasza się więc niniejszym, iż z dniem 1 stycznia 1948 roku klimat panujący nad Polską włącza się do planu gospodarczego państwa. Celem racjonalnego wykorzystania zjawisk klimatycznych na rzecz społeczeństwa ustala się następujące zasady: Całość gospodarki klimatem włącza się do Centralnego Urzędu Planowania. CUP będzie ustalał kwartalne zapotrzebowanie na kli[illegible] zarówno dla sektora państwowego jak i spółdzielczego oraz prywatnego. Jakość klimatu przeznaczonego na wolny rynek może ulegać wahaniom zarówno w zakresie temperatury jak i wilgotności powie[illegible]. Wszystkie dni słoneczne rezerwuje się czasowo do dyspozycji Min. Przemysłu i Handlu. Jednakże pewną ich ilość, określoną na podstawie znanego parytetu, zwalnia się [illegible]a użytek partii politycznych, ZWM [illegible] OM TUR.

Rozprowadzaniem dni słonecznych [illegible]a rynek krajowy zajmie się PCH, przy czym 1 proc. z tej liczby przypada dla „Społem". Gdyby ilość dni słonecznych przekroczyła normę kalendarzową, wówczas nadwyżkę [illegible]ę w węgiel i przeznacza [illegible] eksport.

Dla celów remanentu, mających nas zorientować w zasobach klimatycznych, zarządy PIM oraz OUL mają nadesłać raporty w termin[illegible] nieprzekraczalnym.

Ostatnie wydarzenia związane [illegible] sytuacją polityczną w zachodnich Niemczech pozwalają nam zrezygnować z odszkodowań atmosferycznych, a to celem uniknięcia napływu [illegible] trichmur, ponieważ wystar[illegible]am pojedyncze chmury krajowe.

Dopuszczalna jest natomiast [illegible]patriacja dni słonecznych i ciepłych wiatrów z zachodu. Są one wolne od cła, lecz PUR winien zbadać ich skład sanitarny ze względu na [illegible]żliwość przemycania się smrodków andersowskich, które należy rozpędzać z powrotem na cztery wiatry.

Wiatry krajowej produkcji są reglamentowane i będą przydzielane stosownie do potrzeb czterech pór roku oraz rozprowadzane systemem kartkowym na użytek ludności pracującej. Pokątna fabrykacja wiatrów [illegible] ramach tzw. inicjatywy prywatnej jest zawieszona. Wiatry porywiste wydzierżawia się klubom kajakowym [illegible] jachtowym oraz zarządom miejskim celem oszczędnościowego odśmiecania ulic i placów.

Błyskawice i pioruny zarezerwowane są dla władz porządku publicznego. Pory roku będą przesunięte [illegible] lewo, a ich czas trwania zostanie określony zgodnie z potrzebami gospodarki cieplej. Szczegóły zawierać będzie rozporządzenie wykonawcze, ustalające coroczne plany i obejmujące zapotrzebowania w skali wojewódzkiej i powiatowej. Celem zaoszczędzenia opału należy liczyć się, [illegible] zima rozpoczynać się będzie nie [illegible] grudniu lecz już z końcem kwietnia tego samego roku kalendarzowego, a kończyć w połowie września. Ze względu na szczupłość krajowej produkcji farmaceutycznej będą wydzielone z miesiąca czerwca dwa tygodnie celem odbycia jesieni. W związku z tym zabrania się zapada[illegible]a grypę, bronchit i katar. Kichanie dozwolone jest jedynie w wypadkach przeciągu, w młynach i w stosunkach rodzinnych.

Deszcze będą również planowo padały. O czasie trwania i godzinie spadnięcia deszczu publiczność miast będzie zawiadamiana przez radio, rozdziałem natomiast deszczów na użytek rolnictwa zajmie się Samopomoc Chłopska. Deszcz ogólnokrajowy należy do kompetencji Min. Administracji Publicznej. Parasol noszony przy pogodzie będzie traktowany jako narzędzie palne.

Pogoda jako zasadnicza forma klimatu będzie panowała w urzędach skarbowych i w łonie przedsiębiorczości prywatnej. Pierwszeństwo do pogody mają miasta powyżej 20 tysięcy kobiet, a to ze względu na ogonki przed domami towarowymi. Opłata za pogodę zostanie wkalkulowana do cenników pogrzebowych w wysokości uzależnionej od klasy karawanu i ubioru żałobników. Dla cudzoziemców rezerwuje się ośrodki wiecznej pogody z jajkami na [illegible].

Na każdy dzień powszedni będzie zgóry określona wysokość temperatury. Dni świąteczne uzyskują od 3 do 5 stopni nadwyżki ciepłoty. Właściciele termometrów obowiązani są utrzymywać słupek rtęci na przepisanej wysokości. Przestrzeganie tego obowiązku będzie pod kontrolą lotnych komisji Zjednoczenia materiałów nieżelaznych i niekolorowych.

W wypadku szczególnych zaburzeń atmosferycznych, mogących zakłócić tok wykonania pogody niespodziewanym deszczem, zainteresowani zamykają okna i biorą się do czytania prasy celem zaznajomienia się z urzędowym zaprzeczeniem PIM-u na temat zaburzeń.

Gospodarka światłem słonecznym [illegible] Energetycznego, które dla cel[illegible] oszczędnościowych zarządzi we w[illegible]stkich gminach wiejskich zac[illegible] słońca już o godz. 15. W miast[illegible] zostaną wprowadzone dopłaty [illegible] rzecz walki z ciemnościami na [illegible] pod hasłem „Frontem do światła".

Godziny wschodu i zachodu sło[illegible] na użytek pozostałego obszaru us[illegible] Sejmowa Komisja Komunikacyj[illegible].

Wreszcie na zakończenie należy [illegible]dać, iż wyższe racje użyteczności [illegible]gólnej mogą zdecydować, iż nast[illegible]ny dzień nie odbędzie się w og[illegible]. Żałować jedynie wypada, iż zar[illegible]dzenia takiego nie można było [illegible]dać w wigilię ucieczki Mikołajczy[illegible] z Polski.

JAN PIESS

Pomoc PUR dla górników powracających z ZSRR

(x) Wojewódzki Oddział PUR-u w Katowicach przyszedł ze świąteczną pomocą górnikom ze Śląska Opolskiego, którzy niedawno powrócili ze Związku Radzieckiego i podjęli pracę na kopalniach.

PUR przekazał do dyspozycji przemysłu węglowego blisko 700 tysięcy złotych w gotówce, znaczną ilość odzieży, mydła oraz konserw. Komisyjne rozdanie zapomóg pieniężnych, odzieży i artykułów żywnościowych nastąpiło na poszczególnych kopalniach jeszcze przed świętami Bożego Narodzenia.

Szkolimy młodzież w sporcie lotniczym

(x) Liga Lotnicza na terenie województwa śląsko - dąbrowskiego rozwija ożywioną działalność. Ogółem powstało 245 kół, liczących 51.149 członków. W stadium organizacji — znajduje się dalszych 125 kół z 70 tysiącami członków. W najbliższym czasie w 6 obwodach Ligi Lotniczej [illegible] okręgowych których zadaniem [illegible]

W okresie zimowym będą również organizowane teoretyczne kursy szybowcowe, których absolwenci [illegible] wiosnę i w okresie wakacyjnym — skierowani zostaną do ośrodków szkolenia szybowcowego. Między [illegible]nymi uruchomiony zostanie ośrodek szybowcowy w Jarnołtówku pod Głuchołazami.

[illegible]gu Ligi Lotniczej na Śląsku przystąpi również do odbudowy wieży spadochronowej [illegible], która [illegible] szkolenie młodzieży [illegible]

PRZEGLĄD PRASY

Powszechne pragnienie

Prawie wszystkie dzienniki świąteczne swe okolicznościowe artykuły poświęciły sprawie ugruntowania pokoju światowego. Jest to najlepszym dowodem jak powszechne jest w społeczeństwie pragnienie utrzymania pokoju.

„Robotnik" w artykule wstępnym pisze w zakończeniu:

„Głębiej i dalej sięga problem pokoju na ziemi, — poza dobrą wolę i poza uczciwość jednostek. [illegible] połowy XIX stulecia rozumie tę prawdę ruch socjalistyczny [illegible] głosi ją niezmordowanie wśród tych, którzy za wojnę płacą najdrożej. Trzeba, by ci właśnie najszybciej i najlepiej to zrozumi[illegible].

Nie chcemy zakłócać nastroju radosnego święta, ni podrywać wieczystej tradycji. Chcemy jeno, by każdy w dniu tym pamiętał, że słowa o pokoju na ziemi nie staną się nigdy ciałem, jeżeli powtarzane będą tylko od święta i tylko w biernym oczekiwaniu łaski.

„Bo nie od dobrej woli i nie od [illegible]e od poczucia sprawiedliwości i nie od naszych perswazji pokój na ziemi zależy. Od [illegible] obrony pokoju i od walki z tymi siłami społecznymi, które pokój świata podważają, zależeć będzie, czy milczące dziś działa i rdzewiejące bombowce pójdą ostatecznie na złom, czy też raz jeszcze odezwą się za naszego życia.

Jeżeli w dniu Wigilii 1947 roku patrzymy w przyszłość z większą otuchą i z wiarą, że pokój istotnie nastanie, — to dzieje się dlatego że siły postępu, demokracji i socjalizmu są dziś potężniejsze, niż w przeszłości, i że zrozumienie prawdy w wojnie i pokoju przeniknęło do szerszych mas, niż kiedykolwiek przedtem".

NOWINY LITERACKIE

Nowe sztuki

w teatrach radzieckich

Teatry moskiewskie wystąpiły ostatnio z premierami kilku nowych, współczesnych sztuk pisarzy [illegible]dzieckich. Wystawiono, m. in., sztukę N. Wirta „Wielkie dni", poświęconą obronie Stalingradu. Akcja sztuki rozgrywa się na przedpolach Stalingradu, w samym mieście, w kremlowskim gabinecie generalissimusa Stalina, w gabinecie Roosewelta, oraz w sztabie gen. Paulusa. Sztukę reżyserował artysta ludowy RSFRR N. Ochłopkow.

Drugą nową sztuką jest komedia satyryczna E. Pietrowa p. t. „Wy[illegible] pokoju", wystawiona w reżyse[illegible] N. Gorczakowa. Sztuka maluje stosunki socjalne w Anglii. Wysta[illegible]o też sztukę G. Berezki p. [illegible] tej z ostatniej wojny. Sztukę reżyse[illegible]ał W. Goldfeld.

Pamiętaj o WARSZAWIE!

Bilans dwóch lat pracy

77 tysięcy ubezpieczonych i rencistów ma U.S. w Bytomiu

BYTOM (g) Wyczerpujące sprawozdanie z dotychczasowej działalności Ubezpieczalni Społecznej w Bytomiu, złożył przed Miejską Radą Narodową dyrektor Ubezpieczalni Jerzy Parchamowicz.

Ubezpieczalnia w Bytomiu została początkowo zorganizowana jako oddział podlegający Tarnowskim Górom, mimo że była samodzielna pod względem finansowym, personalnym i gospodarczym. Stan taki trwał od 27. 6. 1946 r. do 12 grudnia 1946 roku, kiedy to komisarz organizacyjny przekształcił oddział w samodzielną Ubezpieczalnię Społeczną, nie zmieniając jej zasięgu terytorialnego.

Ilość ubezpieczonych, która w styczniu 1946 r. wynosi 26.428 osób, w czerwcu dochodzi do 34.000, by w końcu tego roku przekroczyć 50.000 ubezpieczonych, co powoduje przeszeregowanie Ubezpieczalni z dniem 1 marca 1947 roku do pierwszej grupy. W październiku br. Ubezpieczalnia bytomska liczyła 77.742 ubezpieczonych wraz z rencistami.

W dniu 23. 7. 1947 roku komisarz organizacyjny przekazał swoją władzę tymczasowym organom kolegialnym i z dniem tym ustał stosunek komisarza organizacyjnego, jako władzy nadzorczej, uchwałodawczej i wykonawczej w zakresie ogólnej organizacji, do Ubezpieczalni Społecznej w Bytomiu.

Na czele ukonstytuowanej Tymczasowej Rady i Tymczasowego Zarządu stanął ob. Dąbek Piotr, mając za zastępcę sekretarza WK PPS ob. Korygę Romana, jako delegata grupy ubezpieczonych. Drugim zastępcą jest inż. Borecki Marcin jako delegat grupy pracodawców. Przewodniczącym Komisji Rewizyjnej jest ob. Rudiger, Komisji Rozjemczej mgr. Bielicki.

Działem najwięcej interesującym ubezpieczonych jest niewątpliwie lecznictwo, rozbudowane w Ubezpieczalni bytomskiej wzorowo.

Gdy w roku 1945 było 34 lekarzy, łącznie z dentystami i technikami dentystycznymi i personelem pomocniczym, to 1946 roku jest ich już 87, a w 1947 roku 130.

Ciekawe są cyfry ilustrujące rozmiar działalności i lecznictwa. W roku 1946 udzielono ubezpieczonym 88.524 porad lekarskich i dentystycznych, w 1946 r. już 297,402, a w 1947 do końca października 408.800.

Szybko uzupełniono brak koniecznych aparatów i dziś Ubezpieczalnia posiada w zakładzie roentgenologicznym i przyrodoleczniczym 5 aparatów roentgenowskich. W zakładzie tym dokonano w 1947 roku 22.666 zabiegów, w porównaniu z 393 zabiegami dokonanymi w roku 1945.

Czynnych jest również 14 aparatów fizykoterapii, którymi dokonano ogółem 45.828 zabiegów.

Ponieważ suma składek na rzecz ubezpieczenia chorobowego w porównaniu z rokiem 1939 wzrosła zaledwie 5-krotnie, a ceny leków aptekarskich 20, a często nawet 50 teki odbiło się nawezaotepfhjevikpz krotnie, uruchomienie własnej apteki odbiło się nadzwyczaj dodatnio na finansach Ubezpieczalni, bo gdy koszt lekarstwa w aptece obcej wynosił 109 zł, to we własnej zaledwie 44 zł. W całym okresie działalności Ubezpieczalnia wydała 540.194 leków.

Na terenie Bytomia znajduje się tylko jeden szpital miejski, dysponujący 80 łóżkami. Ubezpieczalnia Społeczna ma w związku z tym olbrzymie trudności w umieszczeniu około 900 chorych miesięcznie, których trzeba zawozić do szpitala w Zabrzu, Chorzowie, Katowicach, Miedarach. Sprawę tę komplikuje posiadanie tylko jednej karetki, która obsługuje również Pogotowie Ratunkowe.

W okresie sprawozdawczym 10.982 ubezpieczonych znajdowało się w szpitalach obcych, a 1213 w szpitalu własnym, przebywając łącznie 247.170 szpitalodni.

Na specjalną uwagę zasługuje fakt, że dzięki umiejętnemu kierownictwu, koszty administracyjne, które w 1946 roku wynosiły 9,6 proc. ogólnych wydatków, w roku 1947 zmniejszyły się na 4,6 proc., a więc zmniejszyły się przy rozbudowie aparatu o 50 proc. Można tego było dokonać dzięki szkoleniu napływających pracowników, na corocznie organizowanych kursach we własnym zakresie.

Na najbliższą przyszłość Ubezpieczalnia planuje uruchomienie nowego punktu administracyjno - kontrolnego wraz z ambulatorium w Rokitnicy, zwiększenie ilości lekarzy specjalistów, otwarcie nowych własnych aptek, oraz nawiązanie ściślejszej współpracy z Wydziałem Zdrowia PCK, oraz innymi instytucjami o pokrewnym charakterze.

Zmniejsza się ilość wypadków

na kopalniach

KATOWICE (j) Ogólna ilość wypadków śmiertelnych na kopalniach Zjednoczeń Przemysłu Węglowego za miesiąc wrzesień i październik 1947 r. przedstawia się następująco: w miesiącu wrześniu zanotowano 44 wypadków śmiertelnych, z czego najwięcej przypada na Zjednoczenie Katowickie i Chorzowskie po 9, najmniej na Bytomskie 1, w październiku ilość wypadków zmniejszyła się bardzo wybitnie spadła bowiem do liczby 33, najwięcej wypadków zanotowano w Zjednoczeniu Chorzowskim i Gliwickim po 5, żadnego zaś wypadku śmiertelnego nie zanotowano w Zjednoczeniu Jaw-Mikołowskim.

Ilość wypadków śmiertelnych według przyczyn najwięcej przypada z powodu oberwania się skał i innych przedmiotów w miesiącu wrześniu 25 w październiku 14, z innych powodów reszta.

Śmierć pod kołami

pociągu

BIELSKO. (br) — Na stacji kolejowej Zabrzeg (na linii Dziedzice — Chybie), przechodzący przez tor pracownik kolejowy Twardzik Franciszek z Czechowic dostał się pod koła pociągu pośpiesznego, ponosząc śmierć na miejscu. Jak wykazały dochodzenia, winę wypadku ponosi zmarły.

POSZUKUJE SIĘ

inżynierów i techników
górników
mechaników
elektryków
z praktyką w górnictwie

Zgłoszenia przyjmuje: Dział Kadr Centralnego Zarządu Przemysłu Węglowego, Katowice, ul. Powstańców 46

Kandydatury osób zatrudnionych już w Przemyśle Węglowym wykluczone

(9475)

Godna pochwały inicjatywa

Poranek Moniuszkowski

GLIWICE (kom) Staraniem tow. Józefa Pętka nauczyciela i wychowawcy kl. VII szkoły powszechnej w Gliwicach został zapoczątkowany poranek Moniuszkowskowski jako jeden z cyklu o wielkich Polakach, ilustrujący muzykę i śpiew polski.

Na program złożyły się deklamacje, chóry St. Moniuszki oraz solo fortepianu.

Na poranku obecni byli przedstawiciele Inspektoratu Szkolnego w Gliwicach, oraz zaproszone Liceum Pedagogiczne i zaproszona miejscowa ludność. Wykonawcami była dziatwa szkolna.

Dziewiarze bielscy wykonały plan

na rok 1947

BIELSKO (br) Do Oddziału Związku Zawodowego Robotników i Pracowników Przemysłu Włókienniczego w Bielsku, napływają stale meldunki z poszczególnych zakładów pracy o przekroczeniu rocznego planu produkcji.

Ostatnio nadeszła wiadomość, że Zakłady Dziewiarskie w Cieszynie wykonały plan w 100 procentach. Taki sam meldunek nadesłał oddział wymienionych Zakładów w Bielsku, (dawn. Niedoba, Hubner i Krischke).

Plan produkcji wykonany będzie przez wszystkie zakłady i cały przemysł włókienniczy.

Jedyna w Polsce / [illegible]

RACIBÓRZ (Mu) Na terenie miasta Raciborza były w okresie okupacji czynne dwie fabryki tytoniu, a mianowicie „Reinersa" i „Domsa". Ta ostatnia została całkowicie zniszczona w czasie działań wojennych, to też gdy przybyła do Raciborza grupa operacyjna PMT przystąpiła do zabezpieczenia i przejęcia mniej zniszczonych objektów fabrycznych [illegible]

Aczkolwiek i tutaj obraz przedstawiał się rozpaczliwie, gdyż Niemcy wywieźli względnie zdewastowali wszelkie urządzenia fabryki, to jednak nie załamano rąk i zabrano się do energicznej odbudowy. Mimo ogromnych trudności na skutek braku potrzebnych narzędzi pracy, mechanicznych środków lokomocji itd., roboty postępowały szybko naprzód tak, że już miesiąc lipiec 1946 roku zastał wytwórnię przygotowaną do uruchomienia produkcji wyrobów tytoniowych.

Równolegle z ulepszaniem produkcji prowadzono w dalszym ciągu roboty remontowe i rozbudowę zakładu. W miesiącu listopadzie br. wytwórnia powiększona znacznie i rozbudowana przystąpiła do produkcji na wielką skalę tytoni fajkowych. Zaznaczyć na tym miejscu należy, że wytwórnia Raciborska jest jedynym tego rodzaju zakładem przemysłowym w Polsce.

Najnowocześniejsze urządzenia techniczne oraz maszyny, które sprowadzono z Polski Centralnej, pozwalają na prowadzenie produkcji w zamierzonej skali.

Stan załogi w chwili obecnej wynosi około 200 pracowników, którzy wywodzą się częściowo z autochtonicznej ludności polskiej oraz repatriantów. Załoga pracuje nadzwyczaj ofiarnie, co specjalnie podkreśla dyrektor wytwórni Szamborski. Współpraca Rady Zakładowej z dyrekcją jest jak najlepsza.

Wielką ruchliwość okazują czynne na terenie fabryki koła PPS i PPR. Współpraca obydwu bratnich partii robotniczych jest pod każdym względem wzorowa i przykładna.

Listy do Redakcji

Dlaczego tak się stało?

Skarży nam się nasz czytelnik z Rybnika na dyrekcję Politechniki we Wrocławiu, która, tłumacząc się brakiem miejsca, odmówiła przyjęcia jego syna, wyjątkowo zdolnego. Młodzieniec ten podczas wojny przebywał na terenie Rosji, gdzie w 1944 r. wstąpił do armii polskiej, brał udział w walkach frontowych, dosłużywszy się licznych odznaczeń i stopnia oficera.

„W roku 1946 został na własną prośbę, celem kontynuowania dalszych studiów, z czynnej służby zdemobilizowany — [illegible] nik w swym liście — i uczęszczał do gimnazjum, by nadrobić 6-letnie zaniedbanie w nauce. W bieżącym roku zdał maturę w Państwowym Gimnazjum i Liceum Ogólnokształcącym w Rybniku z bardzo dobrym wynikiem".

W dalszym ciągu listu nasz czytelnik wspomina o wybitnych zdolnościach swego syna, nawiązuje do wydanego do wszystkich uczelni zarządzenia Ministra Oświaty o pierwszeństwie przy przyjmowaniu zgłoszeń tego rodzaju młodzieży.

„Tymczasem stało się inaczej — skarży się dalej — Politechnika we Wrocławiu wprost odmówiła przyjęcia mego syna, rzekomo z braku miejsca. Przyjęto natomiast ludzi bez najmniejszych zasług".

Rozżalony ojciec, i zupełnie słusznie, ma pretensje do komisji, która nie biorąc pod uwagę wyjątkowych zasług jego syna, odmówiła przyjęcia go na studia, wyrządzając mu w ten sposób niepowetowaną szkodę, zwłaszcza gdy weźmiemy pod uwagę, że liczy on już 26 lata.

Zamiast życzeń — datek na RTPD

Z okazji Świąt Bożego Narodzenia i Nowego Roku Zarząd Okręgu Związku Robotniczych Stowarzyszeń Sportowych składa tą drogą wszystkim klubom i organizacjom sportowym, organizacjom społecznym, zarządom okręgowym związków sportowych jak najserdeczniejsze życzenia pomyślnej pracy nad rozwojem sportu na naszym terenie.

W miejsce indywidualnych życzeń Zarząd Okręgu przeznacza 5000 zł. na R. T. P. D

Za Zarząd Okręgowy
Poseł Stachoń Roman
przewodniczący.

Teatr Miejski w Sosnowcu

»Krowoderskie zuchy«

Wodewil w 4 aktach St. Turskiego

[illegible] po trudno — „jak się nema co się lubi, to się lubi co się ma". To właśnie przychodzi na myśl, gdy oglądamy tę starą poczciwą i bezpretensjonalną sztuczkę o krakowskich murarzach i c. k. radcach nierzeczywistych. Autor „Krowoderskich Zuchów", przedstawiając po raz pierwszy publiczności dzieje rodziny państwa Gzymsików, z pewnością nie miał zamiaru rozpętywać burzy w szklance wody (Franciszka Józefa), jaką był Kraków przed kilkudziesięciu laty. Ot po prostu, chciał zwrócić „łaskawą uwagę" szanownej [illegible], że Kraków, to nie koniecznie tylko wytworna linia A. B., ale również rzeźniczo - murarska Krowodrza — przedmieście pachnące przy sobocie gorzałką i zamieszkałe przez ludzi, których nazwiska nie kończą się na -ski, ani na -icz. Przy okazji trzeba było oczywiście dać lekkiego psztyczka pomektórym „sędziom przysięgłym" i „radczyniom" spod znaku tapicerskiego młotka. Wszystko to jednak odbywa się bez żółci, bez burzycielskich zapędów i bez szargania rzeczywistych „świętości" (tzn. radców i radczyń „rzeczywistych" tudzież „tajnych"). Autor [illegible], [illegible] niewyrodne dziecię swej epoki i swego dostojnego miasta nigdyby sobie nie pozwolił na taką gorszącą swawolę dla taniego komediowego efektu.

„Krowoderskie zuchy" odegrano w Sosnowcu lekko i zabawnie, nie próbując wmawiać w publiczność, że ta nietresobliwa i naiwna komedyjka jest czymś więcej, niż jest, tj. mianowicie — sympatycznym szpargałem z teatralnego lamusa, który od czasu do czasu wyciąga się z naftaliny, aby sprawdzić czy coś tam jeszcze mole z niego zostawiły.

Na użytek współczesności (taki już jest los każdego wodewilu) zaktualizowano niektóre kuplety, zresztą w sposób dostosowany do całości sztuki tzn. niewinnie satyryczny i nie przynoszący nikomu szkody. Tak [illegible].

Liczną rodzinkę pp. Grzymsików reprezentowali godnie i z uszanowaniem krowoderskiego stylu: Maria Sieniawska, Zofia Bułat, Stanisław Kruzer, Władysław Lasoń, Karol Rogalski, Eugeniusz Orłowski, Stefan Miedziński i Zdzisław Salamonowicz (ten ostatni właściwie niezupełnie — w osobie Kazika — studenta reprezentuje bowiem w sztuce ówczesne pojęty „awans społeczny").

Z wyżej wymienionej grupki najprawdziwszym krowodrzaninem i w ogóle cwaniakiem przedmieścia był p. Lasoń grający Felusia. Jeśli niestrudzonemu Wiechowi przyjdzie kiedy do głowy, aby napisać sztukę sceniczną, to niechaj wie, że istnieje w Sosnowcu aktor, który zdolen jest stworzyć nieśmiertelną kreację jeśli [illegible] p. Teosia Piecyka, to w każdym razie niezrównanego „szwagra Piekutoszczaka".

W roli pp. Kłaczków oglądaliśmy z satysfakcją Helenę Larys - Pawińską i Romualda Bojanowskiego a w roli ich córeczek Stanisławę Zawiszankę i Marię Sobolewską — obie bez zarzutu.

Z reszty obsady wymienić należy doskonale tańczącą Lidię Kownacką (Magda) i kapitalnego gogusia „z nienagannymi manierami i dobrym nazwiskiem", czyli innymi słowy p. Tadeusza Żylińskiego, w roli narzeczonego panny Kłaczkówny.

Poprawna reżyseria (St. Zbyszewska), niezłe dekoracje i pomysłowe kostiumy oto dalsze zalety przedstawienia, które przygotował teatr w Sosnowcu na okres świąteczny.

[illegible]

W PARTII PPS

JUBILEUSZ TOW. MAROSZA ANDRZEJA

Tow. Marosz Andrzej przepracował w Polskim Przemyśle Naftowym 50 lat. Weteran pracy obchodził w dniu 12 grudnia 1947 r. jubileusz, w czasie którego został udekorowany Srebrnym Krzyżem „Zasługi" przez insp. Wydz. Pers. CZPPP tow. Koszałkę Henryka.

Uroczystość miała miejsce na kopalni nafty w sekcji Iwonicz.

—•—

W świetlicy piekarni „Ziarno" odbyło się dnia 30 listopada br. zebranie dla pracowników piekarni i młyna z okazji 1 rocznicy zawarcia umowy między PPS i PPR. Przewodniczył tow. Rojczyk Jan. Do prezydium honorowego powołano tow. Gorgonia Zbigniewa, tow. Pałetko, tow. Łobuza, tow. Ziębę.

Na wstępie odczytano umowę o wspólnym działaniu obu partii robotniczych przy odbudowie kraju. Następnie przemawiał w imieniu PPS tow. Jęczalik naświetlając wspólną współpracę obu partyj robotniczych dla dobra naszego państwa. Z kolei przemawiał przedstawiciel PPR tow. Krawczyk, podkreślając znaczenie zawarcia umowy. Scharakteryzował jakie korzyści i osiągnięcia zyskały obie partie przez wspólną współpracę.

Na zakończenie uchwalono rezolucję, w której zebrani wzywają członków obu partyj do pogłębienia współpracy pomiędzy partiami.

—o—

Z życia OM TUR

Spółdzielnia »OMTUR-owa Gromada«

23. 11. 47. odbyło się w Krakowie w lokalu Woj. Komitetu OM TUR pierwsze posiedzenie Rady Nadzorczej nowozałożonej OM TUR-owej Spółdzielni pod nazwą „OMTUROWA GROMADA".

Na posiedzeniu ukonstytuowała się Rada Nadzorcza, oraz wybrano Zarząd Spółdzielni.

Przewodniczącym Rady Nadzorczej został wybrany tow. Waydowski Bohdan przewodniczący WK OM TUR Kraków.

W skład Zarządu weszli kier. Wydz. Spółdzielczego WK OM TUR tow. Szydłowski Jan oraz towarzysze: Bogatyński Marian i Wyzner Włodzimierz.

NOWE KOŁO OM TUR-OWE

Dnia 14. 12. 1947 r. w Ciężkowicach koło Tarnowa odbyło się zebranie organizacyjne Koła OM TUR w którym wzięła udział tow. Czalcka M. sekretarz PK OM TUR Tarnów.

Wybrano Zarząd w składzie: tow. tow. Wołkowicz St. — Przewodniczący Kapałka Zb. — wice przewodniczący, Muszko J. — sekretarz, Pilch St. — skarbnik, Konarski Stef. — członek zarządu.

W skład Komisji Rewizyjnej weszli: tow. tow. Rolek M., Trala T., Więcek W.

Kierownikiem sportowym został wybrany Rossa Adam.

Opiekunem Koła z ramienia PPS został Chruściński J. Życzymy nowym Towarzyszom powodzenia w pracy OM TUR-owej.

REFERAT SZKOLNY WK OM TUR

Według danych statystycznych z dnia 20 października 1947 r., ilość członków kół szkolnych, wynosiła 300 osób. Dzięki jednak aktywności ref. szkolnego liczba ta, powiększyła się o przeszło 400 osób. OM TUR zdobywa przewagę na polu szkolnictwa, jak również w uświadamianiu młodego społeczeństwa.

Przeprowadza się łącznie z tym referaty, dające młodzieży pogląd na istotę naszej organizacji. W parze z oświatą, idzie kształcenie organizacyjne.

Bilans orientacyjny prac

Związku Samopomocy Chłopskiej

[illegible] Działalność Samopomocy Chłopskiej w województwie krakowskim [illegible] za coraz szersze kręgi obejmując najrozmaitsze odcinki życia społecznego i gospodarczego.

Na czele tej organizacji stoi prezes Garncarczyk, któremu sekundują dzielnie kierownicy poszczególnych referatów.

Jednym z bardziej interesujących jest Wydział Spółdzielczy, który w okresie 1947 r. przede wszystkim zainicjował akcję łączenia powszechnych spółdzielni gromadzkich ze spółdzielniami gminnymi S. Ch. Na ogólną cyfrę 422 spółdzielni w 70 proc. przeprowadzono formalne połączenie.

Jako drugą fazę łączenia Zarząd Wojewódzki ZSCh przeprowadza akcję łączenia spółdzielni robotniczo-handlowych ze spółdzielczością samopomocową na stopniu powiatowym. Akcja ta rozwija się pomyślnie i konsekwentnie.

Drugim bardzo zasadniczym elementem działalności wydziału jest w tej chwili organizowanie ośrodków maszynowych przy spółdzielniach samopomocowych. Ten odcinek pracy, jako mający w pierwszym rzędzie wpłynąć decydująco na zwiększenie produkcji rolnej — tak bardzo przez czynniki rządowe zalecanej — jest przedmiotem szczególnej troski tak czynników wojewódzkich ZSCh, jak powiatowych i gminnych.

Wydział ten rozprowadził również odpowiednie ilości nawozów sztucznych jesienią z tym, że już obecnie organizuje racjonalne przygotowanie akcji nawozowej wiosennej.

Resztówki poparcelacyjne odpowiednio z ewidencjonowane (kartoteki) są obecnie hipotekowane na podstawie dekretu z 12. VI. 1945.

Przemysł rolny na resztówkach — dźwiga się powoli z ruin i na 85 zakładów przemysłowych, będących w posiadaniu Samopomocy, prawie połowa [illegible]

DZIAŁALNOŚĆ OŚWIATOWO-KULTURALNA

Zarząd Wojewódzki S. Ch. dba również gorąco o poprawę tężyzny [illegible]nej młodzieży wiejskiej i w tym celu przystąpił do umasowienia sportu, co ma niepoślednie znaczenie, odciągając tę młodzież od zastraszającego wpływu alkoholizmu i związanych z nim ekscesów. — Inspektorat Kulturalno-oświatowy i sportowy zorganizował na terenie województwa około 70 zespołów sportowych LZS (Ludowy Zespół S. Chł.), z których każdy liczy przeciętnie około 35 osób. Ostatnio odbywają się rozgrywki sportowe. Organizuje się również kursy WF na instruktorów gminnych i gromadzkich. Inspektorat dotkliwie odczuwa brak sprzętu w który Samopomoc Chłopska zaopatruje zespoły po bardzo niskich cenach.

Największym powodzeniem na ws. [illegible] zostanie tam odkryty niejeden mistrz, który zasili reprezentację polską. —

Należy dodać że w zespołach wiejskich 20 proc stanowią dziewczęta wiejskie, które dotychczas absolutnie nie zajmowały się sportem. Przy zespołach istnieją świetlice i biblioteki.

[illegible]

Dużą wagę przywiązuje również Samopomoc Chłopska do odcinka kobiecego. Jedną z konferencji, na których wytyczono nowe drogi do rozwiązania tego ważnego na wsi zagadnienia, były 4-dniowe obrady zainicjowane przez inspektorat kobiecy przy udziale delegatów Zarządu Głównego, ob. Mroczka, ob. Krawczyńskiego i ob. Bałałowej, Legomskiej i dr Rzadkowskiej. Jednym z najlepiej zredagowanych referatów był odczyt dr Rzadkowskiej na temat historii ruchu kobiecego na przestrzeni wieków do chwili obecnej.— Ponadto zabierała głos ob. Legomska, nakreślając program prac Ligi Kobiet. O stosunkach polityczno-gospodarczych w dobie obecnej mówił ob. Zych.

Ze sprawozdań wynikło, iż inspektorat kobiecy — wywiązał się ze swych zadań, aczkolwiek były duże trudności w pracy zarówno ze względów personalnych jak reorganizacyjnych i finansowych. Mimo to zorganizowano około 150 kół gospodyń wiejskich z łączną liczbą 3.000 członkiń, przy czym przeprowadzono 12 odczytów dla przewodniczących kół i działaczek samopomocowych, oraz 150 kursów fachowych (kroju, szycia przeróbek, gotowania, pieczenia i przetworów warzywno - owocowych): zorganizowano ok. 290 ogródków warzywnych.

Akcja opieki nad dzieckiem zainicjowała 280 dziecińców letnich, z których uruchomiono 216, obejmując tą opieką 10.000 najuboższych dzieci. Akcja ta spotkała się z wielkim uznaniem szerokich rzesz społeczeństwa wiejskiego.

Prowadzono również akcje uboczne, związane z zagadnieniami ogólnymi Samopomocy Chłopskiej, jak udział kobiet w uroczystościach narodowych, święcie spółdzielczym itp.

Z bilansu tej działalności wynika jasno, jak szerokie zadania postawiła przed sobą Samopomoc Chłopska i jak programowo plany swoje wy[illegible]

Kolorowa rewia szopek krakowskich

(IM) W dniu 22 bm. odbył się na Rynku Krakowskim tradycyjny konkurs szopek. Z powodu złej pogody [illegible] została przeniesiona została pod arkady Sukiennic, gdzie w długim szeregu stanęło 26 przedstawionych do konkursu szopek krakowskich.

Szopki są, obok Lajkonika, jednym z najbardziej kolorowych i efektownych tradycyjnych widowisk krakowskich. Wykonane przez domorosłych artystów, a tradycyjnie przez murarzy Krowodrzy, stanowią jeden więcej niezmiernie malowniczy moment życia Krakowa.

W r. obecnym stanęło do konkursu 8 szopek więcej, niż w roku ubiegłym i należy podkreślić, że ich wartość artystyczna wzrosła w porównaniu z ostatnim konkursem. Były w tym roku bardziej krakowskie, niezmiernie charakterystyczne i utrzymane w tradycyjnym stylu. Toteż sąd konkursowy miał duży kłopot z przyznaniem nagród. Nagrody te, wyznaczone przez szereg instytucji z Zarządem Miasta Krakowa i Centralnym Instytutem Kultury w Warszawie na czele, wyrażają się w sumie kwotą 80 tys. złotych, nie licząc licznych nagród w naturze, ofiarowanych przez szereg firm jak: „Społem" (wazon z rosentalowskiej porcelany), Spół. „Wiedza" (książki), Spółdz. Pracy i Użytkowników „Czytelnik", Centrala Przemysłu artystycznego, prywatne sklepy spożywcze [illegible]

W wyniku narad jury w składzie: tow. dr Wł. Dobrowolski (Woj. Wydział Kultury i Sztuki), dyr. Muzeum Historycznego dr. J. Dobrzycki, prof. W. Chomicz, doc. UJ dr Pachoński, dyrektor Muzeum Etnograficznego dr T. Seweryn, radca Ministerstwa Kultury i Sztuki Janina Kilian - Stanisławska, dyrektor Muzeum Przemysłowego L. Strojek, dr Sztaudynger, artysta rzeźbiarz T. Stulgiński, dyrektor Muzeum Przemysłowego K. Witkiewicz, delegat CIK Maria Woleńska — przyznało nagrody w następującej kolejności:

Pierwszą nagrodę otrzymały ex aequo po 10 tys. złotych 2 szopki: Stefana Mitki, murarza z Kazimierza, inwalidy wojennego i druga, wykonana wspólnie przez zeszłorocznego laureata konkursu Franciszka Tarnowskiego i Bogusława Woźniaka, obu murarzy z Krowodrzy.

6 drugich nagród po 5 tys. złotych otrzymali wykonawcy szopek: Bogusław Woźniak, murarz z Krowodrzy Fryderyk Mitka, woźny sądowy, Jan Doniec — ślusarz z Woli Duchackiej, Władysław Turski — handlowiec, Tadeusz Wiche — robotnik, Wacław Morys — ekspedient sklepowy, Tadeusz Ruta — murarz z Grzegórzek, znany jeszcze sprzed wojny doskonały wykonawca szopek, Marian Przeworski — laborant.

4 trzecie nagrody po 4 tys. zł. otrzymali: Władysław Owsiński — murarz, Zbigniew Skulski — urzędnik, Wojciech Bajorek — dozorca dzielnicy Stradom, Hołuj Zbigniew — uczeń gimnazjalny (lat 17).

Poza tym nagrodzeni zostali autorzy szopek o charakterze teatralnym z lalki - kukiełki, a to: robotnik Monopolu Tytoniowego Dudzik [illegible] w swym charakterze i pomysło[illegible] z drzewa rzeźbione lalki (8 tys. zł) i studenci UJ Zbigniew i Kazimierz Japoł (4 tys. zł).

Rozdano również szereg nagród dodatkowych i pocieszenia w naturze.

Jedna z szopek, wyróżnionych pierwszą nagrodą, a mianowicie szopka wykonana przez murarzy Tarnowskiego i Woźniaka, zakupiona została przez Centralny Instytut przy Ministerstwie Kultury i Sztuki i wysłana zostanie do słynnego muzeum Obrazcowa w Moskwie, istniejącego przy Państwowym Teatrze Lalek w Moskwie.

Wśród książek

Tajemna przemoc

Irena Krzywicka należy do tych autorek, których każda nowa książka wzbudza najwyższe zainteresowanie i najżywszą dyskusję. Tak było z jej wszystkimi książkami sprzed wojny, gdy „Ucieczka z ciemności", „Pierwsza krew", „Walka z miłością" i „Zwycięska samotność" wyznaczyły autorce jedno z czołowych miejsc — wśród „kobiet piszących".

Nową książkę Ireny Krzywickiej cechuje jasno sprecyzowany światopogląd i pełna świadomość środków artystycznych, przy których pomocy realizuje swoje postulaty ideowe.

Na bohaterów swoich książek Krzywicka nie wybiera ludzi niezwykłych. W „Tajemnej przemocy" największe sprawy dzieją się w umysłach i sercach ludzi zwykłych, prostych, których uczucia i myśli umie autorka swym talentem pisarskim podnieść do rangi najwyższych doznań.

Uwaga!

dla Prenumeratorów, otrzymujących nasze pismo za pośrednictwem

URZĘDÓW POCZTOWYCH.

Z dniem 1. stycznia 1948 r. prosimy o odnowienie prenumeraty oraz dokonywania dalszych nowych zamówień na prenumeratę z odnoszeniem do domów wyłącznie za pośrednictwem Urzędów Pocztowych.

W tym celu należy zgłosić do miejscowego Urzędu Pocztowego w ostatnim tygodniu grudnia 1947 prenumeratę na m-c styczeń 1948 z równoczesną wpłatą za abonament w kwocie zł. 80.— (osiemdziesiąt).

ADMINISTRACJA.

Kroniki filmowe przemysłu naftowego

(ir) Polski Przemysł Naftowy kładzie duży nacisk nie tylko na podniesienie produkcji, lecz również dba o materiały dokumentarne odnośnych prac.

Daje temu wyraz przez wydawanie całego szeregu prac specjalnych stałego miesięcznika „Nafta" oraz przez nakręcanie i wyświetlanie stałych kronik filmowych, które obrazują ważniejsze wydarzenia w przemyśle naftowym.

Pierwsza kronika (100 m.) wyświetlona na zjeździe naftowców w dniu 22. 11. 1947 r. w Krakowie zobrazowała „Otwarcie laboratorium chemiczno - maszynowego przy Instytucie Naftowym w Krośnie". Pokazano nowoczesne wnętrze laboratorium zawierające szereg najnowocześniejszych urządzeń i przyrządów zaprojektowanych i wykonanych niejednokrotnie przez pracowników Przemysłu Naftowego.

Również w dniu 22. 11 1947 roku nakręcono drugą kronikę pt. „Zjazd Naftowców — Kraków 22. 11. 1947 r" Przedmiotem dalszych kronik będą prace „Poszukiwań Naftowych" oraz inne ważne, a mające się przewidzieć wydarzenia przemysłu naftowego.

—•—

„Poradnia świetlicowa" działa...

Celem podniesienia poziomu pracy oświatowej na terenie miasta Krakowa zostaje uruchomiona przy Inspektoracie Szkolnym Miejskim O i KD w Krakowie „Poradnia świetlicowa".

Zadaniem jej jest dostarczanie placówkom fachowej porady, pomocy, i materiałów ułatwiających zorganizowanie prac kulturalno - oświatowych na terenie wszystkich świetlic.

„Poradnia świetlicowa" informuje we wtorki i piątki w godzinach od 10 do 13. Inspektorat Szkolny Miejski, Kraków, Sienna 2, I p.

—•—

DYŻUR LEKARZA POŁOŻNIKA

Ubezpieczalni Społecznej dnia 29 grudnia br. dr. Czesnowska Jadwiga — Rynek Główny 7, m. 9.

W nagłych zachorzeniach w nocy należy wezwać lekarza dyżurnego z Ubezpieczalni Nr. tel. 570-70.

DYŻUR APTEK:

Rynek Główny 22, Borek Fałęcki — Główna 344, Kościuszki 18, Kazimierza Wielkiego 78, Karmelicka 23, Rakowicka 12, Długa 66, Szczepańska 1, Krakowska 18, Gertrudy 1, Rynek Podgórski 15.

W TEATRACH

TEATR MIEJSKI IM. SŁOWACKIEGO — godz. 15 — „Wieczór Trzech Króli" Szekspira. — Godz. 19 — „Klątwa" i „Warszawianka" Wyspiańskiego.

MIEJSKI STARY TEATR — duża sala — godz. 15.30 — „Mąż i żona" Fredry. Godz. 19 — „Powrót syna marnotrawnego R. Brandstaettera. Mała sala — godz. 16 — „Ocalenie Jakuba" Zawieyskiego. Godz. 19,15 — „Kaprysy Marianny" A. Musseta.

TEATR POWSZECHNY TUR (Scala) — godz. 16 i 19 — „Szklanka wody" Scribe.

TEATR „OPERETKA" (Lubicz 48) — godz. 19.15 — „Żołnierz Królowej Madagaskaru" — komedia muzyczna.

TEATR KOLEJARZA „Z. Z. K." (Bocheńska 7) — godz. 15.30 i 19 — „200 tysięcy nagrody" — wodewil Danielewskiego.

W KINACH

ŚWIT i UCIECHA: Jasne łany, nowy film polski; WANDA: Piękna przygoda; WARSZAWA: Triumf doktora O,Connora; GDAŃSK: Miłość na lekarstwo, WOLNOŚĆ: Ojczyzna; APOLLO i SZTUKA: Zock Horna

Druk. Drukarnia „Wiedza" Nr. 5. w Chorzowie. R 23285

Jak pracuje KS OM TUR Rozbark?

BYTOM — Warunki rozwojowe młodzieży robotniczej Bytomia w dziedzinie sportowej nie należały i nie należą do dobrych. Przeciwnie — wszystkie organizacje OM TUR-owe skarżą się na zupełny brak zainteresowania dla ich pracy ze strony starszych towarzyszy partyjnych, którzy mogliby swym doświadczeniem sportowym i znajomością spraw organizacyjnych oraz opieką, uczynić wiele dobrego dla podźwignięcia sportu robotniczego wzwyż i ułatwienia młodym ich niezwykle ciężkiej, prowadzonej często w pionierskich warunkach — pracy.

Nie czekając na pomoc grono młodych entuzjastów sportu młodzieżowego wzięło na swe barki ciężar [illegible]

Na czoło klubów OM TUR-owych Bytomia wybija się zespół przy kopalni Rozbark. Klub ten może poszczycić się w swej pracy dużymi osiągnięciami i tak posiada zorganizowane następujące sekcje, gier sportowych, gimnastyczną, bokserkę, piłki nożnej, pływacką, pingpongową prowadząc równolegle ożywioną działalność w dziedzinie kulturalno-oświatowej.

Zorganizowana ostatnio sekcja gier sportowych zmontowała już 2 [illegible] ły żeńskie piłki siatkowej i [illegible] kowej, które pod kierownictw[illegible] [illegible] Borowikowej ćwiczą pilni[illegible] sali Ośrodka WF, przygotowując się do wzięcia udziału w mistrzostwa[illegible] robotniczych Polski. Ostatnio ro[illegible] [illegible] spotkanie z silną drużyną kursistek Woj. Urzędu WF i P[illegible] przegrywając je w stosunku 13:26 — (koszykówka).

Piłkarze Rozbarku zaliczają się do najlepszych zespołów w swej klasie. Pięściarze przeszli [illegible] chrzest w spotkaniu z mistrzem Śląska RKS Batory i wzięli udział w [illegible] Kroku Bokserskim.

Zespół gimnastyczny pamiętamy [illegible] okazji występu w Katowicach (29. 6. święto WK PPS), gdzie zademonstrował nam piękne ćwiczenia, zyskując entuzjastyczne brawa licznie zebranych widzów.

Dobrze rozwijająca się sekcja pływacka, niestety zmuszona była w okresie zimowym przerwać swą działalność, z braku pieniędzy na opłacanie drogich wstępów na basenów których ceny są niewspółmiernie du[illegible] stosunku do zarobków członków sekcji.

Życząc OM TUR-owcom Bytomia dalszych sukcesów i powodzenia w ich pracy, apelujemy równocześnie do ich starszych towarzyszy organi[illegible]nych i partyjnych o interesowa[illegible]ie pracą młodzieży, udzielenie [illegible] niej wszelkich ułatwień, a wre[illegible] otoczenie opieką i nadanie kierunku ideowego młodzieży, skupio[illegible] pod sztandarami OM TUR-u.

SPOŁDZIELNIA WYDAWNICZA »WIEDZA«

Wydział Księgarski, Warszawa, Lwowska 5

[illegible]

jako najmilszy podarunek gwiazdkowy następujące książki dla młodzieży:

BAJKI — *Bajki uzbeckie i tadżyckie*. Opracowała E. Słobodnikowa. Ilustr. I. Witz. Str. 113 . . . 230.—

BEYLIN K. — *My sami*. (Według powieści Jerome K. Jerome'a. Okł. i ilustr. S. Hiszpański). Str. 105 . . . 220.—

CERVANTES M. — *Don Kichot z la Manczy*. Opracował dla młodzieży J. Wittlin. Zdobił I. Witz. Str. 367 . . . nieopr. 500.— w opr. 650.—

COLLODI C. — *Pinokio*. Przygody drewnianej kukiełki. Z włoskiego, opracował J. Wittlin. Ilustr. I. Witz. Wyd. 2. Str. 205 . . . 350.—

DYGASIŃSKI A. — *Zając*. Powieść. Wstęp i objaśnienia Fr. Bielaka. Str. 217 . . . 300.—

GĄSIOROWSKI W. — (Wiesław Sclavus) — *Huragan*. Powieść historyczna z epoki napoleońskiej. W przeróbce dla młodzieży dokonanej przez autora. Wyd. 9. T. I, str. 288. T. 2. s[illegible]

[illegible]

KAMIŃSKI A. (J. GÓRECKI) — *Kamienie na szaniec*. Wyd. 3, krajowe. Ilustr. W. Czarnecki. Str. 206 . . . 300.—

KINGSLEY Ch. — *Na podbój świata*. Przeł. Z. Popławska. Str. 279 . . . 400.—

KIPLING R. — *Kim*. Przekład autoryzowany J. Birkenmajera. Wyd. 3. Str. 340 . . . 680.—

„ *Księga dżungli*. Przekład autoryzowany J. Birkenmajera. Wyd. 4. Str. 201 . . . 380.—

MICHAELIS K. — *Dzieci z Nyhavn*. Z 50 ilustr. M. Hjuler. Autoryzowany przekł. T. Zabłudowskiego. Str. 201 . . . 350.—

ORZESZKOWA E. — *Nad Niemnem*. T. 1—3. Wstępem opatrzył J. Krzyżanowski. T. 1, str. 208, T. 2, str. 225, T. 3 str. 289 . . . 850.—

PETERSOWA Z. — *Liczyrzepa duch gór*. Bajki dla młodzieży. (Okł. i ilustr. wyk. M. Hiszpańska). Str. 129 . . . 270.—

PRÓCHNIK A. — *Demokracja Kościuszkowska*. Z wstępem B. Limanowskiego. Str. 206 . . . 300.—

PRUSZYŃSKI K. — *Droga wiodła przez Narvik*. Powieść. Wyd. 3. Str. 237 . . . 350.—

STEVENSON R. L. — *Wyspa skarbów*. Powieść. Przełoż. z ang. J. Birkenmajer. Wyd. 3. Str. 295 . . . 380.—

STRUG A. — *Ludzie podziemni*. Wstępem opatrzył dr. Gdula. (Pisma pod red. H. Szypera, t. 1). Str. 214 . . . 260.—

TRAVERS P. L. — *Agnieszka*. Przełoż. I. Tuwim. Z ilustr. M. Shepard. Z wyd. Przewor-

ŻUŁAWSKI J. — *Na srebrnym globie. Rękopis z księżyca*. Str. 355 . . . 480.—

„ *Zwycięzca*. Str. 336 . . . 480.—

„ *Stara Ziemia*. Str. 280 . . . 400.—

DO NABYCIA WE WSZYSTKICH KSIĘGARNIACH W POLSCE

SPÓŁDZIELNIA WYDAWNICZA „WIEDZA"

900]

Wydział Księgarski — Warszawa, ul. Lwowska 5

Z okazji 1000 numeru „GAZETY ROBOTNICZEJ"

rozpoczęliśmy akwizycję ogłoszeń do numeru specjalnego, który ukaże się w połowie stycz-[illegible]

Zlecenia przyjmują [illegible] akwizytorzy telef. 351-37

Twój stróż i przyjaciel to P. C. K. +

CZY wiecie że...?

...wiedeński zespół piłkarski „Austria" rozegrał na Malcie spotkanie z teamem miejscowym, złożonym z graczy tamtejszych klubów, wygrywając w stosunku 10:0.

...mistrzostwa Europy w jeździe figurowej na lodzie zostaną rozegrane w dniach 13—16 stycznia na „Zimnym Stadionie" w Pradze, a udział w nich wezmą najwybitniejsi łyżwiarze Europy.

...akademicki mistrz świata w koszykówce męskiej — zespół Czechosłowacji, został zaproszony do Anglii, Holandii i Belgii.

Oto książeczki dla dzieci przygotowane

przez

SPÓŁDZIELNIĘ WYDAWNICZĄ »WIEDZA«

DISNEY W. — *Flet zaczarowany*. Według tekstu Walta Disneya, napisał Wł. Broniewski. Ilustr. Studio W. Disneya. Str. 70 . . . 600.—

„ *Królewna Śnieżka*. Według tekstu W. Disneya, napisała I. Tuwin. Ilustr. Studio W. Disneya. Str. 76 . . . 350.—

HERTZ B. — *Taś-taś, jak Kaczorek poznawał świat*. Wyd. 4. Z ilustr. Str. 24 . . . 380.—

KORCZAKOWSKA J. — *Chiński dwór*. Wyd. 2. Ilustr. i okładka E. Różańskiej. Str. 140. 280.—

„ *Dzieci podwórka*. Wyd. 2. Str. 79 . . . 220.—

KRZEMIENIECKA L. — *Historia cała o niebieskich migdałach*. Ilustr. M. Puchalskiego. Z serii „Teatr bajki dla dzieci" Nr. 1. Tekst str. 37. wycinek 8 . . . 150.—

MILNE A. — *Chatka Puchatka*. Przełożyła I. Tuwim. Z ilustr. E. Sheparda. Str. 200 . . . 400.—

„ *Kubuś Puchatek*. Przełożyła I. Tuwim. Z ilustr. E. Sheparda. Str. 181 . . . 300.—

DO NABYCIA WE WSZYSTKICH KSIĘGARNIACH

SPÓŁDZIELNIA WYDAWNICZA »WIEDZA«

Wydział Księgarski - Warszawa, Lwowska Nr 5

[illegible]

Decyzja PZB w sprawie meczu „GROCHÓW" - „WARTA"

POZNAŃ. W sprawie weryfikacji meczu „Warta — „Grochów", odbytego w dniu 14 b. m. w Warszawie i wygranego przez „Grochów" 9:7, a zweryfikowanego przez Wydział Sportowy PZB na 8:8 — KS „Grochów" odwołał się do Zarządu PZB z prośbą o przywrócenie terminu wniesienia odwołania oraz o uchylenie decyzji Wydziału Sportowego. Przedstawiciele Zarządu PZB na konferencji w PUWF-ie przychylili się do prośby KS „Grochów" i odwołanie przyjęli.

Na zebraniu w Poznaniu postanowiono nie uznać decyzji Wydziału Sportowego, weryfikującej mecz na 8:8 i zarządzić rozpisanie referendum w sprawie interpretacji § 38 regulaminu sportowego PZB. Od wyniku referendum będzie uzależnione ostateczne wydanie decyzji.

Zniżki do kin na rok 1948 - dla członków Zw. Zawodowych

Okręgowa Komisja Związków Zawodowych w Katowicach zawiadamia, iż dotychczasowe legitymacje specjalne do kin tracą swą ważność z dniem 31 grudnia 1947 roku.

Na rok 1948 wprowadza się zamiast legitymacyj specjalnych kwartalne wkładki z 18-tu kuponami, tj. po 6 kuponów na miesiąc. — Nowe wkładki na I kwartał 1948 r. wydaje już Okręgowa Komisja Związków Zawodowych w Katowicach, ul. Dworcowa 9, II p. — wyłącznie Oddziałom Związków Zawodowych za przedłożeniem zapotrzebowania ilościowego. Cena za 1 wkładkę kwartalną zł. 15 (piętnaście).

Wkładka jest ważna łącznie z legitymacją członkowską Związku Zawodowego i dowodem z fotografią i wyłącznie w tej miejscowości, na którą została wystawiona. Wkładki będą wydawane na miejscowość w której dany członek Z.Z. zamieszkuje lub w której jest stale zatrudniony, z tym jednak, że tylko w jednej z tych miejscowości — na wkładce wymienionej — wkładka będzie ważna.

Numer legitymacji członkowskiej Z.Z. musi być identyczny z numerem wypisanym na pierwszej stronie wkładki.

Wkładki muszą być we wszystkich rubrykach dokładnie i czytelnie wypełnione i zaopatrzone w pieczęć zakładu pracy.

Wkładki bez pieczęci zakładu pracy, niedokładnie wypełnione, poprawiane, przekreślone itd. tracą swą ważność. Kupony oderwane lub nie wyzyskane we wskazanym miesiącu tracą również swą ważność.

W miejscowościach, gdzie jest tylko jedno kino stempluje wkładki również kino.

Ochrona praw autorskich w twórczości plastycznej

WARSZAWA. — Polska twórczość plastyczna nie korzystała dotychczas w praktyce z wielu postanowień obowiązującej w Polsce Ustawy o Prawie Autorskim. Ustawa ta w zakresie twórczości plastycznej przewiduje, że przy wszystkich sprzedażach dzieł sztuki plastycznej twórcy należy się 20 proc. ceny sprzedażnej, o ile dzieło sztuki sprzedane zostało po cenie przewyższającej więcej niż o połowę [illegible]nę nabycia. Jednym z istotnych praw autorskich plastyka jest również prawo do otrzymania honorarium autorskiego w razie reprodukowania jego dzieła w prasie, katalogach i książkach polskich lub zagranicznych.

„Zaiks" prowadził dotychczas działalność w dziedzinie ochrony praw autorskich w zakresie praw literackich, muzycznych i fotograficznych. Na skutek zorganizowania obecnie Sekcji Twórczości Plastycznej, instytucja ta rozszerzyła swą działalność już na wszystkie dziedziny twórczości.

W tych dniach odbyło się w lokalu „Zaiksu" w Warszawie walne zebranie członków sekcji twórczości plastycznej, liczącej w chwili obecnej już ponad 100 członków.

Na zebraniu tym powołano zarząd sekcji w osobach: przewodniczący — Władysław Daszewski; wiceprzewodniczący — Janusz Janowski; sekretarz — Eryk Lipiński; zastępca sekretarza — Konstanty Danko; członkowie zarządu — Jan Szczepkowski, Jan Józef Czerwiński i Henryk Grunwald.

SPÓŁDZIELCZOŚĆ TO DEMOKRACJA GOSPODARCZA

Ogólnopolskie mistrzostwa ping-pongowe OM TUR na Śląsku

W dniach 24 i 25 stycznia 1948 r. odbędą się na Śląsku ogólnopolskie mistrzostwa Polski OM TUR w tenisie stołowym.

W związku z powyższym Wojew. Wydział Sportowy OM TUR wzywa kierowników sekcyj tenisa stołowego, przy Powiatowych Komitetach OM TUR, do rozegrania na ich terenach działalności rozgrywek o indywidualne mistrzostwo powiatu i wyłonienie najlepszego zawodnika w terminie do dnia 5. 1. 1948 r. Zawodnika tego należy zgłosić w nieprzekraczalnym terminie 8. 1. 1948 do Wydz. Sportowego OM TUR przy WK, który następnie przeprowadzi zawody eliminacyjne w Katowicach dla wyłonienia reprezentacji Okręgu na mistrzostwa ogólnopolskie OM TUR. —